

NAZWA WIELKOPOLSKI W ŚWIETLE ŹRÓDEŁ HISTORYCZNYCH

I

Znane i powszechnie używane są nazwy *Wielkopolska* i *Małopolska*. W odniesieniu do czasów przedrozbiorowych nazwy te mają znaczenie dwojakie. Przede wszystkim oznaczały one dwie krainy geograficzno-historyczne, wchodzące w skład dawnego państwa polskiego, z których pierwsza obejmowała późniejsze województwa: poznańskie i kaliskie, druga: krakowskie, sandomierskie i lubelskie. Poza tym od czasów unii lubelskiej nazwami Wielkopolski i Małopolski określano dwie duże prowincje, z których składała się Korona. W czasach najnowszych, po odnowieniu państwa polskiego po pierwszej wojnie światowej, nazwy te były nadal w użyciu w odniesieniu do terytoriów, które nie zawsze się pokrywały z obszarem dawnych krain Wielkopolski i Małopolski.

Genezą i znaczeniem nazw Wielkopolski i Małopolski nie zajmowano się dotąd specjalnie w naszej nauce. Sprawę tę poruszali mimochodem przy rozmaitych sposobnościach różni autorzy, jak Baliński i Lipiński, Gloger oraz Chlebowski i Swieżawski, którzy zamieścili artykuły o Wielkopolsce i Małopolsce w Słowniku geograficznym itd.¹⁾ Na ogół przyjmowali oni pewnego rodzaju starszeństwo Wielkopolski w stosunku do Małopolski, porównując niekiedy obie te ziemie do dwóch siostrzy, z których starszą była oczywiście Wielkopolska. Wszyscy też prawie podkreślali twórczą rolę Wielkopolski w procesie tworzenia państwa polskiego, w tym właśnie upatrując jej starszeństwo. Najzwyczajniej ujął sprawę Arnold, pisząc w ten sposób: „Nazwa „Wielkopolska“ (łac. *Polonia Maior*) znaczyło tyle co „Stara Polska“. Pierwotnie zresztą „Polska“ oznaczała tylko Wielkopolskę, z czasem dopiero rozszerzyła się na całą Polskę (etnograficzną), ale jeszcze w w. XII — XIV to stare znaczenie było w użyciu“²⁾.

Tym wszystkim próbom objaśniania nazw Wielkopolski i Małopolski przeciwstawił się niedawno prof. H. Ułaszyn, ogłaszając pracę o znaczeniu nazw obu tych krain³⁾. Wytknąwszy wszystkie słabe strony i nie-

¹⁾ Baliński M. — Lipiński T., *Starożytna Polska* (Warszawa 1844) II. 35—36; Gloger Z., *Geografia hist. ziem dawnej Polski* 171—172; *Słownik Geograf. Królestwa Polskiego* VI. 38—40 i XIII. 348.

²⁾ Arnold St., *Geografia Polski. Polska, jej dzieje i kultura* I. 6.

³⁾ Ułaszyn H., *Znaczenie nazw Wielkopolska i Małopolska*. Łódź 1950.

jasności poprzednich interpretacyjnych prób obu omawianych nazw, wspomniany uczony przedstawił własną koncepcję w tej sprawie. Prof. Ułaszyn wyszedł z założenia, że polskie brzmienie nazw *Polska*, *Wielkopolska*, *Małopolska* są niedokładnym tłumaczeniem odpowiednich nazw łacińskich *Polonia*, *Polonia Maior*, *Polonia Minor*, które przyszły do Polski „z zewnątrz, od zachodu, jako pewien „środek administracyjny“, przytaczając przy tym na poparcie swego twierdzenia liczne analogie zaczerpnięte ze starożytności; te polskie terminy istniały już na przełomie XII i XIII w.⁴⁾ Wobec faktu, że obszar Wielkopolski jest mniejszy od Małopolski, Ułaszyn odrzuca ewentualność rozumienia określników *maior* i *minor* w znaczeniu kwantytatywnym, nie chce się też zgodzić na rozumienie ich jako określeń starszeństwa wieku⁵⁾; swoją natomiast interpretację nazw Wielkopolski i Małopolski przedstawia opierając się na analizie pewnych zjawisk semantycznych, dotyczących mianowicie zmian znaczenia poszczególnych wyrazów oraz towarzyszących im procesów onomastycznych.

Analiza ta daje Ułaszynowi materiał porównawczy, na podstawie którego przyjmuje on, że „starą Polską“, przede wszystkim starszą pod względem kulturalnym, jest właśnie Małopolska, podczas gdy „nową“ jest Wielkopolska. Ta „stara Polska“ pierwotnie nie potrzebowała być określana osobnym mianem, „bo była dana w sytuacji“, tzn. była czymś, „co się „samo przez się“ rozumie, co bliskie“⁶⁾. Trzeba było natomiast nazwać „to, co „nowe“, „młodsze“ kulturalnie, a co, jako równie polskie, rozszerzało „starą“ Polskę, tworząc „wielką“ Polskę, stąd to pojawiła się nazwa Wielkopolski; później zaś „drogą wsteczno-proporcjonalnego nazywania“ wytworzyła się nazwa Małopolski, która po raz pierwszy występuje, oczywiście w brzmieniu łacińskim, w 1493 r.⁷⁾

Interpretacja nazw Wielkopolski i Małopolski, przedstawiona w streszczonej powyżej pracy prof. Ułaszyna, nasunąć musi każdemu historykowi duże wątpliwości. Problem ten bowiem należy zarówno do zakresu językoznawstwa, jak i historii; natomiast autor podszedł do problemu wyłącznie ze stanowiska językoznawcy i pominął prawie całkowicie jego stronę historyczną. Nie uwzględnił on mianowicie dwóch faktów stwierdzonych i ustalonych obecnie w nauce historycznej: 1. że kraina położona nad Wartą, z Gniezmem, Poznaniem i Kaliszem, była zwana nie tylko Wielkopolską, ale obok tego po prostu Polską, na co mamy wyraźne dowody źródłowe z XIII — XV w., które poniżej przytoczę; podkreślić przy tym należy, że ta podwójna nazwa nadwarciańskiej krainy stała się powodem wielkiej polemiki w sprawie „królestwa wielkopol-

⁴⁾ Ibid. 20, 22.

⁵⁾ Ibid. 19—23.

⁶⁾ Ibid. 33 i 30.

⁷⁾ Ibid. 33.

skiego“, która toczyła się między Kutrzebą i St. Kętrzyńskim a Balzerem, od czasu ukazania się pierwszego wydania podręcznika historii ustroju Polski Kutrzeby w 1905 r. aż do ukazania się w latach 1919/20 pracy Balzera o „Królestwie Polskim“; 2. że głównym ośrodkiem państwo-twórczym, z którego rozwinęło się państwo pierwszych Bolesławów, była właśnie Wielkopolska, a nie Małopolska, górująca zresztą nad tamtą swym starszeństwem kulturalnym. Oba te momenty wskazują na to, że jeśli mówić o „starej“ i „nowej“ Polsce oraz o jakimś rozszerzaniu „starej Polski“ wytwarzającym „wielką“ Polskę, to punkt wyjścia tych procesów należałoby widzieć nie w Małopolsce, ale właśnie w Wielkopolsce. Bliższe rozglądnięcie się w źródłach wyjaśni dokładniej tę sprawę.

Interpretacja nazwy Wielkopolski jest zagadnieniem, które należy, jak zaznaczyłem powyżej, zarówno do historii, jak i do językoznawstwa. W związku z tym trzeba podkreślić, że nazwa Wielkopolski występuje początkowo w źródłach tylko w brzmieniu łacińskim *Polonia* i *Polonia Maior*, później dopiero od XV w. w brzmieniu polskim *Wielka Polska*. Dlatego też przy roztrząsaniu tego zagadnienia nie można traktować równocześnie i równorzędnie terminów łacińskich i polskich tej nazwy. Należy oddzielnie rozpatrzyć genezę terminów łacińskich oraz występowanie ich na przestrzeni wieków, do czego posiadamy znaczną ilość przekazów źródłowych. Równolegle trzeba zbadać w ten sam sposób terminy polskie będące odpowiednikami tamtych. Pierwsze zadanie jest rzeczą historyka, drugie językoznawcy. Dopiero zestawienie i uzgodnienie wniosków, osiągniętych na drodze badań w obu tych kierunkach, może stworzyć podstawę do ostatecznego rozwiązania zagadnienia.

W niniejszym szkicu nie zamierzam bynajmniej podejmować próby rozwiązania omawianego zagadnienia w całości. Jako historyk, pragnąłbym jedynie prześledzić w źródłach X — XV w. występowanie obu łacińskich terminów nazwy Wielkopolski i uczynić próbę wyjaśnienia ich genezy. W związku z tym chciałbym jeszcze wysunąć pewne sugestie w sprawie genezy dwóch innych terminów, a mianowicie polskiego terminu *Wielka Polska* oraz łacińskiego *Polonia Minor*, które pojawiły się w drugiej połowie XV w. Mam nadzieję, że zestawienie odnośnych wiadomości źródłowych może dostarczyć pewnego oparcia dla dalszych badań zagadnienia prowadzonych przez językoznawców.

Nazwy Wielkopolski w brzmieniu łacińskim są, jak już zaznaczyłem, dwojakie: *Polonia* oraz *Polonia Maior*. Nazwa *Polonia* jest, jak to wykażę dalej, starszą. Późniejszy od niej termin *Polonia Maior* występuje po raz pierwszy w 1257 r. na dokumentach Przemysła I i brata jego Bolesława Pobożnego, którzy użyli go w swej tytulaturze⁸⁾. W związku

⁸⁾ KD W. 346: *Premisl Dei gracia dux Polonie Maioris*. Dokument ma błędną datę 1258 r., w którym to roku Przemysł I już nie żył (por. Balzer O., *Genealogia Piastów* 229—230), zamiast 1257 r. Współcześnie z 1257 r. mamy dokumenty Bolesława Pobożnego, w których książę ten tytułuje się „dux Polonie Maioris“ (por. KD W. 355, 360, 363, 364). O tych sprawach por. niżej.

z tym nasuwają się pytania, jaka była geneza terminu *Polonia* i co on oznaczał, ponadto zaś, jakie mogły być przyczyny pojawienia się nowego terminu *Polonia Maior*; czy w związku z tym odbył się proces rozszerzenia pierwotnego znaczenia danego wyrazu, czy też odwrotny proces „rózniczkowania, zwięzania, specjalizacji znaczenia pierwotnego, za pośrednictwem wysuwania cechy rozróżniającej“⁹⁾).

II

Termin *Polonia* i jego etnograficzny odpowiednik *Poloni* oraz odmianki tychże *Poliania* — *Poliani* wzgl. *Polani*, *Polenia* — *Poleni* itp. występują w źródłach już od X w. Najwcześniej i w ogóle raz tylko spotykamy w najstarszym żywocie św. Wojciecha, napisanym w Rzymie, odmiankę *Palanii*¹⁰⁾. Rocznik hildesheimski, pisany w XI w., ale w oparciu na dawniejszych źródłach z X w., mówi o wyprawach Henryka II *in Polianiam* w 1015 i 1017 r., a Bolesława Chrobrego i Mieszka II nazywa *Polianorum dux*¹¹⁾. Termin *Polonia regio* znajdujemy w Pasji św. Wojciecha, pochodzącej z początku XI w.¹²⁾. W żywocie św. Wojciecha przypisywanym Brunonowi z Querfurtu oraz w tegoż Żywocie pięciu braci jest mowa o ziemi wzgl. prowincji *Polanorum* i o Polanach (*a* wzgl. *cum Polanis*)¹³⁾. Obok tego w XI w. występują nazwy *Polonia* — *Poloni*. Rocznik kwedlinburski, pisany w czasach Chrobrego, wymienia kilkakrotnie nazwę *Polonia* w związku z walkami Henryka II z Bolesławem Chrobrym, którego określa mianem *dux Poloniae*¹⁴⁾. Nazwa ta używana jest od tamto czasu w ciągu XI w. i później. „Brunwilarensis monasterii fundatio“ wspomina *Polonos*, papież Grzegorz VII kieruje swój list *duci Polonorum*, Władysław Herman tytułuje się na swym znanym dokumencie dla kościoła bamberskiego *dux Polonie*¹⁵⁾. W najstarszych pol-

Natomiast przytaczany przez Ułaszyna (o. c. 12, 21, 34) dokument Przemysła I i Bolesława Pobożnego z 1242 r. (K D W. 232), w którym obaj książęta występują z tytułem „duces Maioris Polonie“, jest falsyfikatem, stwierdzonym przez W. Rubczyńskiego, na co już dawno zwrócił uwagę W. Kamieniecki (Kwart. Hist. XXIII. (1909) 213, przyp. 4).

⁹⁾ Ułaszyn, o. c. 23 i 27.

¹⁰⁾ M P. I. 179: Bolizlavo Palaniorum duce. O żywocie tym por. David P., *Les sources de l'histoire de Pologne à l'époque des Piasts* 94—95.

¹¹⁾ M P. II. 763, 766, 767. Forma przymiotnikowa tych nazw: „Polianicus“ (ibid. 762). O czasie powstania Rocznika hildesheimskiego por. Wattenbach W., *Deutschlands Geschichtsquellen im Mittelalter*, hrsg. v. R. Holtzmann I. 42—44.

¹²⁾ M P. I. 154, o tej pasji por. David, o. c. 98.

¹³⁾ M P. I. 194, 213, 217, VI. 397. Forma przymiotnikowa, użyta raz jeden przez Brunona, brzmi „Polanicus“, por. M P. VI. 405: *dimissis post tergum Polanicis terris*.

¹⁴⁾ M P. II. 768, 769, 771, 772. Forma przymiotnikowa tych nazw: „Polinensis“ (ibid. 768). O czasie powstania Rocznika kwedlinburskiego por. Wattenbach-Holtzmann I. 44—46.

¹⁵⁾ M P. I. 346, 367; Wojciechowski T., *Szkiecy hist. jedynastego wieku* (II wyd.) 374, przyp. 318.

skich zapiskach rocznikarskich występuje też stale termin *Polonia*¹⁶⁾. Przykładów tego rodzaju można by przytoczyć więcej. Jedynie Thietmar z Merseburga używa stale nazw *Polenia* — *Polenii*, *Poleni*¹⁷⁾. W XII w. u Galla i Kosmasa terminy *Polonia* — *Poloni*, u Kosmasa także *Polonii* i *Polonienses*¹⁸⁾, są stale używane. W żywotach św. Ottona z Bamberg, które powstały ok. połowy XII w., napotykaamy terminy *Polonia* — *Polonii*, wyjątkowo w jednym z nich (u Herborda) *Poloni* i *Polonenses* wzgl. *Polonienses*¹⁹⁾.

Zestawione powyżej terminy, wykazujące zresztą nieznaczne różnice między sobą, były łacińską transkrypcją analogicznej nazwy rodzimej, która istniała niewątpliwie już w X w. Dowodem tego jest okoliczność, że wymienione wyżej terminy występują nie tylko w zabytkach pisanych na terenie krajów, które sąsiadowały z Polską i które utrzymywały z nią stosunki, a więc głównie w Niemczech (roczniki niemieckie i Thietmar), ale także i na terenie samej Polski (polskie zapiski rocznikarskie, dokument Władysława Hermana) wzgl. w zabytkach, które wyszły spod pióra ludzi znających dobrze stosunki polskie w początkach panowania Chrobrego, j. np. Bruno z Querfurtu. Nie ma więc zupełnie żadnych podstaw do przyjmowania, że terminy *Polonia* i pokrewne przyszły z zewnątrz; wszystko raczej wskazuje na to, że nie były one utworzone przez sąsiadów Polski, jak to np. ma się sprawa z oznaczaniem Niemców przez Francuzów lub Polaków, lecz były oparte na nazwach żyjących w ustach miejscowej ludności.

Nasuwa się wobec tego pytanie, jakie było brzmienie tej rodzimej nazwy, której odpowiadały łacińskie terminy *Polonia*, *Poliania-Polani*, *Poloni* itp. Na pomoc przychodzi nam w tym wypadku najstarsza ruska kronika tzw. Nestora, która opowiadając o osiedleniu się Lachów nad Wisłą wspomina, że od nich jedni nazwali się елoПя inni zaś Лоутичи, Мазо вшане, Поморяне²⁰⁾. Nazwy te mogą oznaczać tylko poszczególne ple-

¹⁶⁾ МР. II. 792—794 (Rocznik kapit. krak.) i 773 (Roczn. świętokrzyski dawny).

¹⁷⁾ Thietmari Merseburgensis Episcopi Chronicon. Script. rer. Germ. in usum scholarum 94, 120, 123, 124, 126, 139, 140, 145, 166, 203, 207, 236, 252, 257. Na uwagę zasługuje użycie nazwy „Polenus=Polak“ w odniesieniu do Chrobrego (ibid. 124: ad Bolizlavum Polenum nuncios misit).

¹⁸⁾ Galli Anonymi Chronicon, ed. Finkel-Kętrzyński 1, 4, 5, 7, 9—12, 14, 19, 25, 26, 32, 34, 43, 94, 95 itd.; Cosmae Chronica Bohemorum. Patrologiae cursus completus. Seria latina T. CLXVI. kol. 99, 102, 110, 114, 116, 124, 130, 132, 139, 189, 201, 223—225, 234—236 itd. (*Polonia*), kol. 105, 116, 139, 147, 167, 208, 220, 222, 226 (*Polonii*), kol. 208, 221, 223, 225 (*Poloni*), kol. 81, 123, 221 (*Polonienses*). Formy przymiotnikowe tych wyrazów brzmią: *Poloniensis* (kol. 93, 102, 123, 220) oraz: *Polonicus* (kol. 103, 172).

¹⁹⁾ МР. II. 37, 48, 54, 64, 70, 71, 73—75, 77, 78, 89, 92, 98, 99, 101, 111, 125—127, 130, 139, 140 (*Polonia*), 38, 39, 62, 63, 92, 110, 128, 134, 140 (*Polonii*), 67 (*Poloni*), 92 (*Polonenses*), 125 (*Polonienses*). Forma przymiotnikowa, raz tylko użyta przez Ebona, brzmi: *Poloniensis* (ibid. 64). O czasie powstania żywotów św. Ottona por. Wattenbach-Holtzmann I. 487—490.

²⁰⁾ МР. I. 553.

miona czy też grupy plemion, znane nam zresztą z innych źródeł. Pomiędzy Lutyków, co do których umiejscawiania istnieją w nauce rozbieżności, a zwrócę uwagę na Mazowszan i Pomorzan. Mazowszanie, wzmiankowani jeszcze dwukrotnie u Nestora pod 1041 i 1047 r. (Mazowszany), oraz w pierwszym latopisie sofijskim (Mazawszany), występują ponadto w kronice Galla pod nazwą *Mazovienses* i *Mazoviti*²¹). Pomorzan wymieniają często żywoty św. Ottona z Bambergu w formie *Pomerani*, oraz Gall, który nazywa ich *Pomorani*; w dokumentach XII w. występują oni przeważnie pod nazwą *Pomerani*, rzadziej *Pomorani*²²). Nie ulega wątpliwości, że nazwy zapisane w najstarszej kronice ruskiej są nazwami rodzimymi, to znaczy, że były one używane przez członków odnośnych plemion na określenie swego zespołu etnicznego lub przez ich najbliższych sąsiadów słowiańskich. Odnosi się to zwłaszcza do Polan, których nazwa występuje w podobnym brzmieniu już w źródłach łacińskich w X i z początkiem XI w., a mianowicie w Roczniku hildesheimskim (*Poliani*), oraz w pracach Brunona z Querfurtu, który jak już podkreśliłem, przebywał czas jakiś w Polsce i znał dobrze jej stosunki (*Polani*). Nazwy te są identyczne z nazwą *Polanie* najstarszego źródła ruskiego, od której różnią się tylko końcówką łacińską (-i). Wobec tego należy przyjąć jako fakt stwierdzony, że rodzima nazwa plemienna *Polanie* była znana i używana już w X w., nie tylko na obszarze ziem polskich, za czym przemawia przede wszystkim użycie jej przez Brunona, ale i w krajach sąsiednich, na Rusi i w Niemczech. Oczywiście stwierdzając rodzimy charakter tej nazwy, nie zamierzam przesądzać przy tym, w sensie twierdzącym czy przeczącym, sprawy istnienia dawniejszej nazwy Polan w formie „Lędzicze“ czy „Lędzice“, wysuniętej niedawno przez Tymienieckiego, za którym opowiedzieli się Bujak, Rudnicki i Z. Wojciechowski, odrzucając zastrzeżenia podniesione ze strony Widajewicza.

Etnograficznym nazwom Polan, Pomorzan i Mazowszan odpowiadały nazwy geograficzne, określające terytoria zamieszkałe przez te plemiona Ziemia Pomorzan nazywana jest w żywotach św. Ottona i w dokumentach XII w. *Pomerania*, u Galla *Pomorania*²³). Mazowsze występuje u Galla w formie *Mazovia*, identyczną też nazwę spotykamy w falsyfikacie mogileńskim, podczas gdy bulla z 1133 r. dotycząca biskupstw polskich używa bardzo podobnej formy *Masovia*²⁴). Na podstawie przytoczonych terminów trudno ustalić dokładnie brzmienie rodzimej nazwy obu tych terytoriów. Lepiej natomiast przedstawia się w łacińskich źró-

²¹) M.P. I. 702 i 703; Połnoje sobranije russk. lietop. V. 138; Gall 31, 79, 112.

²²) M.P. II. 34, 37, 41, 42, 44—49, 59, 62, 63, 65, 70, 75—78, 88, 92, 111, 124, 130, 131, 139, 140 (*Pomerani*), ponadto 40 (*Pomeranenses*) oraz 41, 49, 51, 92 (*gens Pomeranica*); Gall 122, indeks; Hasselbach-Kosegarten, *Codex Pomeraniae* dipl. 16, 21, 24, 26, 30, 33, 34, 36, 39, 40, 42, 43, 50—58, oraz 37 i 46.

²³) M.P. II. 35, 40, 42, 48, 49, 51, 54, 55, 69, 72, 74, 75, 78, 79, 97, 100—102; Gall 122, indeks; Hasselbach-Kosegarten 17, 37.

²⁴) Gall 29, 30, 48, 49, 55, 72, 73, 79; KDW. 3, 6.

dłach X i XI w. sprawa z terytorium zamieszkałym przez Polan; znajdujemy tam bowiem terminy zbliżone bardzo do nazwy Nestorowej *Polanie*. Ważnym w tym względzie jest użycie terminów *Poliania* przez Rocznik hildesheimski, oraz *Polania regio* w krótkiej Pasji św. Wojciecha; należy przy tym zauważyć, że wyraz *Polania* niekoniecznie musi być uważany za przydawkę przymiotnikową i że równie dobrze może być przydawką rzeczownikową. W związku z tym należy też zwrócić uwagę na zapiskę Rocznika krótkiego o chrzcie Mieszka z dodatkiem, że „fides catholica in *Polania* recipitur“²⁵). Ponieważ Rocznik krótki czerpał z dawnego kapitulnego krakowskiego, wobec tego można przypuszczać, że termin *Polania* pochodzi z najdawniejszych polskich zapisek rocznikarskich z X czy XI w.²⁶).

Wyszczególnione powyżej terminy *Poliania* i *Polania* zbliżone są bardzo swym brzmieniem do terminu *Polanie*. Najbliższym nazwie *Polanie* jest termin *Polania*, wobec czego termin ten należy uważać za najdawniejszą formę zlatynizowanej nazwy ziemi Polan; wyraz *Polania* bowiem pochodzi wprost od terminu *Polani*, który był, jak widzieliśmy, po prostu łacińską transkrypcją rodzimej nazwy *Polanie*. Jakże zaś były czynniki, które spowodowały przejście *Polania* w *Poliania* Rocznika hildesheimskiego i w *Polenia* u Thietmara, a zwłaszcza późniejsze upowszechnienie się formy *Polonia* — jest to sprawa, którą należy pozostawić do rozstrzygnięcia językoznawcom.

Z kolei należy zastanowić się nad pytaniem, co oznaczała nazwa *Polania* i jej odmianki czyli, mówiąc ściślej, do jakiego terytorium odnosiły się one. Biorąc ogólnie, przyjąć można, że jak Pomorze było ziemią plemienia Pomorzan, a Mazowsze Mazowszan, tak samo *Polania* stanowiła przestrzeń życiową Polan. O ile jednak na podstawie źródeł XII w. możemy określić dokładnie położenie Pomorza i Mazowsza, o tyle gorzej wygląda sprawa z terytorium określonym nazwą *Polania* i podobnymi.

Żywoty św. Ottona dostarczają nam wiele danych do nakreślenia obrazu geograficznego ówczesnego Pomorza, wiele wiadomości w tym względzie przynosi poza tym nasz Gall. Dokładny, jak na owe czasy, opis Pomorza daje Herbord²⁷), który określa położenie tej nadmorskiej krainy i wymienia jej sąsiadów. Granica polsko-pomorska w dolinie Noteci i dolnej Warty występuje bardzo wyraźnie w świetle żywotów św. Ottona i u Galla. Kronikarz ten określa Wyszogród i Nakło jako grody leżące na pograniczu i przynależne do Pomorza, podobnie jak i Czarnków; w rękę polskim znajdują się natomiast Uście i Santok, nazwane przez Galla „strażnicą i kluczem królestwa“²⁸). Wedle mnicha z Prüfening, dolna Warta stanowiła granicę polsko-pomorską, ponieważ nad tą rzeką witał

²⁵) M P. II. 792.

²⁶) Por. moją recenzję pracy P. Davida, Recherches sur l'annalistique polonaise, zamieszczoną w Kwart. Hist. XLVIII (1934). 87—90.

²⁷) M P. II. 72—73.

²⁸) Gall 56, 76—78, 84, 111; M P. II. 39, 78, 140.

św. Ottona Warcisław, księżę Pomorza²⁹⁾. Wszystkie te szczegóły świadczą dowodnie, że nazwą *Pomorania* czy *Pomerania* określano w XII w. kraj nazywany później aż do dnia dzisiejszego Pomorzem.

Podobnie ma się sprawa z Mazowszem, jakkolwiek dane źródłowe w tym względzie są bardziej lakoniczne. Z Galla wynikałoby, że Mazowsze rozciągało się głównie po prawej stronie Wisły. Kronikarz ten bowiem, opisując klęski, jakimi została nawiedzona *Polonia* po śmierci Mieszka II, mówi, że podczas najazdu czeskiego na Poznań i Gniezno zbiegowie stamtąd „*ultra fluvium Wysla in Mazoviam fugiebant*“³⁰⁾. Podobnie z Gallowego opisu przebiegu wojny wybuchłej ok. 1106 r. między Krzywoustym a Zbigniewem, który był panem Mazowsza, wynika, że rozpoczęciem działań wojennych przez Krzywoustego było przejście przez niego Wisły od strony Łęczycy, gdzie wówczas zostało odbudowane „*vetus castellum contra Mazoviam*“³¹⁾. Stolicą Mazowsza był, wedle tego kronikarza, Płock³²⁾. Szczegóły te pozwalają przyjąć, że ówczesna *Mazovia* pokrywała się w ogólnych zarysach z terytorium określanym później pospolicie nazwą Mazowsza.

Inaczej ma się sprawa z ziemią Polan. Z wymienionych wyżej wzmianek źródłowych wynika, że *Polania*, występująca w XII w. już wyłącznie w formie *Polonia*, graniczyła zarówno z Pomorzem, jak i z Mazowszem. Żywoty św. Ottona określają położenie Uścia: „*ad fines terrae Poloniorum... in confinio utriusque terrae*“, albo też „*in extremis Poloniae (Poloniorum) finibus*“, gdzie zaczyna się puszcza, „*quod Pomeraniam Poloniamque dividit*“ wzgl. „*Poloniam... a confinio Pomeranorum... disiungit*“³³⁾. Gall określa położenie Nakła „*in confinio Poloniae ac Pomoraniae*“³⁴⁾. Zestawione powyżej cytaty nasuwają myśl, że nazwa *Polonia* odnosi się do obszaru późniejszej Wielkopolski. Za podobną interpretacją nazwy *Polonia* przemawiałyby ponadto pewne wzmianki kroniki Galla. Z przytoczonego powyżej ustępu tego kronikarza o klęskach, którymi została nawiedzona *Polonia* po śmierci Mieszka II, oraz o uchodźcach stamtąd na Mazowsze wynikałoby, że przez nazwę *Polonia* można by rozumieć terytorium późniejszej Wielkopolski, zważywszy zwłaszcza, że, jak to podniósł świeżo Z. Wojciechowski, rewolucja 1037/8 była, obok Śląska, „*głównie rewolucją wielkopolską*“³⁵⁾. Interpretację powyższą popierałby inny ustęp kroniki Galla, zawierający opis walki Kazimierza Odnowiciela z Masławem³⁶⁾. Mówi tam ten kronikarz: „*Erat enim eo*

²⁹⁾ M P. II. 130.

³⁰⁾ Gall 29.

³¹⁾ Ibid. 72—73.

³²⁾ Gall 55: *quatenus... Zbignevus autem contra Mazoviam properaret et urbem Plocensem illamque plagam contiguam obtineret*. Por. też ustęp o śmierci i pochowaniu Władysława Hermana w Płocku (ibid. 59).

³³⁾ M P. II. 39, 78, 139—140.

³⁴⁾ Gall 84.

³⁵⁾ Wojciechowski Z., W sprawie rewolucji pogańskiej w Polsce. Życie i Myśl I. 611—612.

³⁶⁾ Gall 30—31.

tempore *Mazovia Polonis* illuc antea fugientibus... populosa". Dalej zaś, omawiając siły Mazowszan, określonych tutaj mianem *Mazovienses*, oraz Kazimierza Odnowiciela, Gall zaznacza, że Kazimierz był słabszy pod względem liczebności wojsk, „quoniam, ut dictum est, tota *Polonia* paene deserta iacebat". Przytoczone tutaj wzmianki wskazują, że Gall traktował niejako na równi Polan i Mazowszan oraz ich terytoria *Polonia* i *Mazovia*.

Z powyższego zestawienia wynika zatem, że terytorium określane w XII w. mianem *Polonia* graniczyło z Pomorzem na linii Noteci i dolnej Warty, od zachodu zaś sąsiadowało z Mazowszem. Z tego można by wyprowadzić wniosek, że ówczesna *Polonia* to późniejsza Wielkopolska, pierwotnie zaś terytorium plemienne Polan, traktowanych na równi z plemionami Pomorzan i Mazowszan. Późniejsze używanie terminów *Polonia* i *Polonia Maior* na oznaczenie Wielkopolski, jak o tym będzie mowa niżej, popiera ten wniosek w całej rozciągłości. Wniosek taki okaże się jednak przedwczesnym, jeżeli uwzględnimy używanie terminów *Polania*, *Polonia*, *Poloni* i pokrewnych przez inne źródła. Zestawiając w tym celu odpowiednio wzmianki źródłowe, należy przy tym mieć na oku dwie alternatywy, a mianowicie, że mogą one oznaczać samą późniejszą Wielkopolskę, albo też obszar większy, np. całość państwa polskiego.

Aby ułatwić rozwiązanie postawionego powyżej zagadnienia, należy zastanowić się nad pytaniem, jak określano państwo polskie w najdawniejszych źródłach.

Najdawniejsze określenia państwa polskiego znajdujemy u Ibrahima ibn Jakuba, który nie zna zupełnie nazwy Polski, lecz mówi tylko o „kraju“ czy „krainach“ Mieszka, a jego samego mieni królem północy; podobnie Thietmar mówi o zhołdowaniu przez Gerona „Miseconem... cum sibi subiectis“³⁷). Widzimy więc, że w tych wypowiedziach państwo polskie figuruje pod mianem państwa Mieszkowego. Ten sam Mieszko nazwany jest jednak przez Roczniki kwedlinburski i altajski „dux Sclavonicus“ wzgl. „Sclaviensis“, podobnie Rocznik hildesheimski mieni Mieszka i Bolesława czeskiego „duces Sclavorum“, później zaś wspomina, że Mieszko II przywłaszczył sobie wbrew cesarzowi „regnum Sclavorum“³⁸). Rocznik kwedlinburski, opisując zjazd gnieźnieński w 1000 r., mówi, że Otto III udał się „in Sclaviam“, do grobu św. Wojciecha i tam został przyjęty a „duce Sclavonico Bolizlavone“³⁹). W wydanym na tym zjeździe dokumencie cesarskim Gniezno określone jest jako leżące „in Sclavania“⁴⁰).

³⁷) M.P. Nova series I. 48, 50; Thietmari Chron. 26.

³⁸) M.G.H. SS. III. 68 i XX. 787; M.P. II. 761, 763, O czasie powstania Rocznika altajskiego w drugiej połowie XI w., ale na podstawie dawniejszych źródeł, por. Wattenbach-Holtzman I. 546—547.

³⁹) M.P. II. 768.

⁴⁰) M.G.H. Dipl. II, nr 349: actum in Sclavania in civitate Gnesni, ubi corpus beati martiris Ad(alberti) requiescit feliciter.

Z roczników niemieckich, opisujących stosunki niemiecko-słowiańskie wynika jasno, że przez „Sclavia“ rozumiały one obszar zachodniej Słowiańszczyzny. Wystarczy przytoczyć wzmianki Roczników kwedlinburskiego i hildesheimskiego o wyprawie Ottona III w 986 r. „in Sclaviam“, dokąd wyruszył również Mieszko, lub wiadomość Rocznika kwedlinburskiego, że w 991 r. „Sclavi omnes, exceptis Sorabis, a Saxonibus defece-runt“⁴¹⁾. Wobec tego przytoczone poprzednio terminy „Sclavia, Sclavania, Sclavi, Sclavonicus czy Sclaviensis“, wymieniane w związku z Mieszkiem I i II, Bolesławem Chrobrym oraz Gniezmem, nie mogą oznaczać całej zachodniej Słowiańszczyzny, która nigdy nie pozostawała pod władzą wspomnianych książąt; należy zatem rozumieć te terminy w znaczeniu węższym, to znaczy należy odnosić je do tej tylko części Słowiańszczyzny zachodniej, której władcami byli Mieszko I i II czy Bolesław Chrobry. Terminy te oznaczały zatem państwo polskie trzech pierwszych naszych władców znanych w historii. Zdawano więc sobie wówczas w Niemczech sprawę z tego, że ziemie polskie, tworzące odrębny organizm państwowy, są pod względem etnicznym częścią zachodniej Słowiańszczyzny. Świadomość tego istniała może wówczas i w Polsce, istniała w każdym razie później z początkiem XII w., czego dowodem jest kronika Galla, który sformułował lapidarnie, że „Polonia septentrionalis pars est Sclavoniae“⁴²⁾.

Najdawniejsze określenia państwa polskiego w źródłach X i XI w. były zatem bardzo ogólnikowe. Zwano je państwem danego władcy (Mieszka I) lub po prostu Słowiańszczyzną. Obok tego jednak w tych samych źródłach znajdujemy określenia drugiego jeszcze rodzaju, które można by odnosić także do ówczesnego państwa polskiego. Są to mianowicie owe tylekroć wspominane terminy *Polania*, *Polonia* i pokrewne.

Z dotychczasowych wywodów wynika, że nazwy *Polania* i pochodne, związane etymologicznie z nazwą plemienia Polan, oznaczały terytorium przez nich zamieszkałe, podobnie jak *Pomerania* i *Mazovia* służyły do oznaczania ziemi Pomorzan czy Mazowszan. Rozbiór wiadomości zawartych u Galla i w żywotach św. Ottona wskazuje, że ziemi Polan szukać należy na południu od Pomorza i w sąsiedztwie Mazowsza, czyli mniej więcej na terenie późniejszej Wielkopolski. Takiej lokalizacji ziemi Polan nie sprzeciwiałyby się wiadomości roczników niemieckich X i XI w., które mówią o wyprawach niemieckich przeciw Bolesławowi Chrobremu. Rocznik hildesheimski wspomina mianowicie, że w 1015 r. cesarz uderzył na *Polianiam*, ponieważ Bolesław ks. Polan nie stawił się na jego wezwanie do Kwedlinburga⁴³⁾. Pod 1017 r. ten sam rocznik notuje ponowną wyprawę

⁴¹⁾ MG H. SS. III. 67; M P. II. 761, 767.

⁴²⁾ Gall 4.

⁴³⁾ M P. II. 763: Et hoc quia Bolizlavus neglexit, estatis illius tempore cum valida suorum manu Polianiam imperator intravit. Poprzednio wymienia rocznikarz: Bolizlavum Polianorum (sc. ducem).

niemiecką na *Polianiam* ⁴⁴). Podobnie i Rocznik kwedlinburski mówi o wyprawach Henryka II w 1005 i w 1015 r. przeciw Bolesławowi na *Poloniam*, tegoż zaś Bolesława określa rocznikarz mianem *Polinensis* lub *dux Poloniae* ⁴⁵). Do obu wspomnianych roczników dołączyć należy Thietmara, który wymienia imię Mieszka „*Poleniorum incliti ducis*“, Chrobręgo określa jako „*Poleniorum rector*“ i mówi o wyprawie niemieckiej *in Poleniam* w 1005 r. ⁴⁶). Ze względu na położenie geograficzne Wielkopolski w bliskim sąsiedztwie wschodnio-niemieckich marchii, od których odzierała ją Ziemia Lubuska wzgl. wąski klin Dolnego Śląska, można rozumieć powyższe wzmianki w ten sposób, że wyprawy niemieckie dotyczyły późniejszej Wielkopolski, stanowiącej wówczas terytorium plemienia Polan. Na tej podstawie należałoby sformułować wniosek, że Bolesław Chrobry, nie mówiąc już o Mieszku I, był władcą plemiennego państwa Polan położonego na obszarze późniejszej Wielkopolski.

Wniosek taki jest jednak niedopuszczalny z dwóch względów. Przede wszystkim z opisu kampanii polsko-niemieckiej w 1005 i 1017 r. u Thietmara ⁴⁷) wynika, że działania wojenne nie ograniczały się wówczas do samej tylko późniejszej Wielkopolski, ale że objęły one i Śląsk. W 1005 r. Bolesław bronił się przed uderzeniem Niemców skoncentrowawszy swe wojska w Krośnie; w 1017 r. walki rozgrywały się około Głogowa i Niemczy, którą oblegały wojska cesarskie, podczas gdy Bolesław Chrobry oczekiwał we Wrocławiu na wynik walk. Szczegóły te przemawiają przeciwko odnoszeniu terminu *Polania* i pokrewnych tylko do plemiennego terytorium Polan. W większym jeszcze stopniu sprzeciwia się takiemu wąskiemu pojmowaniu tej nazwy wszystko to, co wiemy o rozległości państwa Chrobręgo, a nawet i Mieszka. Wszak już Ibrahım ibn Jakub wyznacza państwu Mieszkowemu jako bezpośrednich sąsiadów, na północy Prusy, a na wschodzie Ruś ⁴⁸), co wskazuje na to, że władcy temu podlegało niewątpliwie Mazowsze. Przynależność Mazowsza decyduje z kolei o przynależności do państwa Mieszkowego Kujaw, których nazwa, znamionująca odrębną jednostkę terytorialną, pojawia się już w bulli 1136 r. ⁴⁹), oraz obszaru późniejszych ziem: łęczyckiej i sieradzkiej, co do których istnieją poszlaki, że stanowiły one stare, odrębne terytorium plemienne ⁵⁰). Z badań Z. Wojciechowskiego i Labudy wynika, że poza

⁴⁴) MP. II. 763: (imperator) rursum Polianiam cum exercitu intravit.

⁴⁵) M. P. II. 768, pod 1005 r.: Interim rex, ira permanente contra Bolizlavonem, reparato agmine Poloniam accelerans. Ibid. 768—9, pod 1015 r. opowiada rocznikarz, że z powodu odmowy Bolesława oddania ziem zajętych, cesarz: Poloniae attigit fines. O określeniach Bolesława por. ibid. 768 (pod 1004 r.) oraz 772 (pod 1025 r.).

⁴⁶) Thietmari Chron. 94, 123, 145.

⁴⁷) Thietmari Chron. 149, 229—231.

⁴⁸) MP. Nova series I. 147.

⁴⁹) K D W. 7: villae archiepiscopales per Cuiaviam....

⁵⁰) Zajączkowski St., Studia nad terytorialnym formowaniem ziemi łęczyckiej i sieradzkiej s. 14—22 i 69—70.

tym Mieszko zawładnął Pomorzem po Odrę w 967 r. wzgl. później w l. 973—979⁵¹⁾. Zestawienie tych szczegółów świadczy, że państwa Mieszka już w pierwszej połowie jego panowania nie możemy uważać za państewko plemienne pokrywające się z obszarem plemienia Polan; w skład jego wchodziły terytoria innych plemion, jak Mazowszan i Pomorzan, o ile nie inne jeszcze ziemie położone ku południowemu wschodowi⁵²⁾. Późniejsze lata przyniosły dalsze rozszerzenie obszaru państwa Mieszkowego, jak to wynika z dokumentu Dagome iudex przeanalizowanego świeżo przez Łowmiańskiego⁵³⁾. Państwo Mieszka było więc niewątpliwie formacją terytorialno-polityczną wyższego rzędu, obejmującą szereg dawnych jednostek plemiennych. Ten sam charakter posiadało oczywiście państwo Bolesława Chrobrego, który, jak wiadomo, powiększył je wydatnie od strony południowej i zachodniej. Wobec tego nasuwa się wniosek, że nazw *Polania*, *Polani* i podobnych nie można ograniczać do samej tylko późniejszej Wielkopolski, lecz że należałoby odnieść je do całości państwa polskiego. Źródła X i XI w. nie pozwalają rozstrzygnąć stanowczo tej sprawy, nie zawierają bowiem wyraźnych wypowiedzi w tym względzie; dopiero źródła późniejsze z początku XII w. rzucają całkiem jasne światło na tę sprawę.

Kosmas praski wzmiankuje, jak wspominałem wyżej, wielokrotnie o Polsce i Polakach. Niektóre jego wzmianki rozumieć można jako odnoszące się do późniejszej Wielkopolski; wystarczy przypomnieć wiadomości tego kronikarza o umęczeniu eremitów „in partibus *Poloniae*“ lub o wyprawie Brzetysława I „in terram *Poloniae*“⁵⁴⁾. Z drugiej jednak strony wskazać należy na inne ustępy Kosmasy opowiadające o wyprawach czeskich na Polskę (*Polonia*) w 1093 i 1096 r., w których od działań wojennych ucierpiały takie miejscowości, jak Głogów, Niemcza oraz okolice rzeki Nysy; podobnie pod 1109 r. notuje ten kronikarz, że Henryk V „intrať *Poloniam* et circa primum eius opidum Glogov...“⁵⁵⁾. Jasną jest rzeczą, że chodzi tutaj o Śląsk, który zatem w pojęciu Kosmasy mieścił się w ramach terytorium określanego przez niego nazwą *Polonia*.

Jeszcze wyraźniej występuje ta sprawa u naszego Galla. Z analizy poszczególnych ustępów jego kroniki, w których jest mowa o Polsce i Polakach, wynika jasno, że odnośnych terminów używa ten kronikarz w znaczeniu geograficznym oraz ustrojowym, i to w odniesieniu do całego państwa. Wprawdzie, jak zaznaczyłem wyżej⁵⁶⁾, w niektórych wypadkach

⁵¹⁾ Wojciechowski Z., Polska nad Odrą i Wisłą w X w. 64—65; Labuda G., Studia nad początkami państwa pol. 127—128.

⁵²⁾ Por. mapę „Państwo Mieszka I w r. 967“ przy pracy Wojciechowskiego Z., Mieszko I i powstanie państwa pol. Zapiski Tow. Nauk. w Toruniu X 108—9.

⁵³⁾ Łowmiański H., Imię chrzestne Mieszka I. *Slavia Occident.* XIX. 230—261.

⁵⁴⁾ *Cosmae Chron.* 110, 124.

⁵⁵⁾ *Ibid.* 189, 191, 213.

⁵⁶⁾ Por. wyżej.

można by przyjąć użycie przez niego powyższych terminów w zakresie węższym, tzn. w odniesieniu do samej tylko późniejszej Wielkopolski, w przeważnej jednak części wypadków przez terminy *Polonia* i *Poloni* musi się koniecznie rozumieć całe państwo. W opisie geograficznym, który poprzedza pierwszą księgę kroniki, *Polonia* nazwana jest częścią Słowiańszczyzny, a jako jej sąsiedzi wymienione są: Ruś, Węgry, Morawy i Czechy, Dania i Saksonia, od północy zaś Prusy, Pomorze i zagadkowa Selencja⁵⁷⁾; jest to zatem obszar państwa polskiego w początkach panowania Krzywoustego. Z opisu wojny 1109 r. wynika jasno, że przedmiotem agresji niemieckiej była *Polonia*, na której obszarze Henryk V zdobywał Bytom i Głogów, znane śląskie grody, przeciwnikami zaś jego w tej walce byli *Poloni*⁵⁸⁾. W przedstawieniu Galla *Polonia* wzgl. *Polonorum regio* występuje więc jako wyraźnie określona jednostka geograficzna. Inne wzmianki tego kronikarza przemawiają za tym, że *Polonia* stanowiła w jego rozumieniu także i odrębną całość ustrojową; mówi on bowiem o *ducatus Poloniae* czy *regnum Polonorum* wzgl. *Poloniae* oraz określa Mieszka, Władysława Hermana i Krzywoustego mianem *Polonorum* lub *Poloniae dux*, Chrobrego zaś *rex Polonicus*⁵⁹⁾. Wszystko to, co leżało poza granicami państwa tych władców, nie było w rozumieniu Galla objęte nazwą *Polonia*. Dlatego też, mówiąc o walkach Krzywoustego z Pomorzanami, kronikarz ten przeciwstawia często *Poloni* — *Pomorani*, podobnie jak przeciwstawia gdzie indziej *Poloni* — *Moravienses*, czy *Poloni* — *Bohemi*, czy wreszcie *Poloni* — *Theutonici*, dlatego też określa położenia Nakła „in confinio *Poloniae* ac *Pomoraniae*“⁶⁰⁾. Podobne przeciwstawienie, tym razem Mazowszan Polakom, widzimy w opisie walki Kazimierza Odnowiciela z Masławem, który oderwał Mazowsze od państwa polskiego; w przedstawieniu tych walk u Galla przeciw Kazimierzowi walczą *Mazovienses* wzgl. *Mazoviti* mający liczebną przewagę nad Kazimierzem, ponieważ „*tota Polonia* paene *deserta* iacebat“⁶¹⁾.

Z analizy Kosmasy i Galla wynika zatem, że jakkolwiek terminy *Polonia* i *Poloni* wywodziły się od nazw *Polania* i *Polanie*, które oznaczały pierwotnie plemię Polan i ich terytorium, to z początkiem XII w. służyły one do określania całego państwa polskiego i jego ludności. Na podstawie przytoczonych poprzednio dawniejszych wzmianek źródłowych oraz zestawienia ich z tym, co wiemy o rozległości państwa Mieszka I i Bolesława Chrobrego, można przyjąć z wielkim prawdopodobieństwem, że już za czasów obu tych władców terminy *Polonia* i *Poloni* oraz pokrewne posiadały takie samo znaczenie, jak w początkach XII w. Nie wyklucza to oczywiście, że obok tego były one używane w znaczeniu węższym, że

⁵⁷⁾ Gall 4.

⁵⁸⁾ Ibid. 86—91.

⁵⁹⁾ Ibid. 7, 12, 32, 94, — 10, 43, 94, — 18.

⁶⁰⁾ Ibid. 32, 44, 65, 79, 85, 112 itp., 62, 77, — 98, 99, 101, 102, — 91, — 84.

⁶¹⁾ Ibid. 30—31.

oznaczały mianowicie dawne terytorium plemienne Polan czyli późniejszej Wielkopolski. Jest bowiem rzeczą stwierdzoną w naszej nauce, że w XIII i XIV w. termin *Polonia* oznaczał zarówno całą Polskę, ściślej mówiąc, całą Polskę macierzystą, jak i jej część, tzn. późniejszą Wielkopolskę. Sprawę tę postawił w nauce najwyraźniej Kamieniecki, o ile chodzi o zrównanie *Polonia* — *Wielkopolska*, a stanowisko jego zaakceptował Balzer, wykazując równocześnie, że nazwy *Polonia* i *Poloni* były obok tego w powszechnym użyciu także w odniesieniu do całej Polski i jej mieszkańców⁶²). Niezmiernie charakterystycznym dla tej sprawy jest układ Henryka Brodatego z Odonicem z 1234 r., na który zwrócił uwagę już Kamieniecki⁶³). Układ ten, zawarty w obecności możnowładców „Cracovie, Slezie, *Polonie* et Sandomirie“, dotyczył likwidacji targu o ziemię „que speciali nomine dicitur *Polonia*“, a stanowiącej spuściznę po Władysławie Laskonogim, jak to sformułowano wyraźnie w dokumencie arcybiskupa Pełki potwierdzającym ową ugodę w słowach: „super possessione videlicet illius totalis partis *Polonie* quam antea dominus Wlodeslavus Mesconis filius possederat“⁶⁴). Układ dotyczył więc niewątpliwie Wielkopolski, jak to widać zresztą i z rozgraniczenia posiadłości obu kontrahentów wzdłuż rzeki Warty, i właśnie ta Wielkopolska określona jest tutaj jako terytorium, do którego odnosi się „specjalnie“ termin *Polonia*.

Fakt, że Wielkopolska była oznaczana w XIII i XIV w. terminem *Polonia*, jest rzeczą bardzo wymowną. Termin *Polonia*, w najdawniejszej formie *Polania*, był, jak widzieliśmy, łacińskim odpowiednikiem rodzimej nazwy ziemi plemienia Polan, poza tym zaś już na pewno z początkiem XII w. oznaczał całe państwo zbudowane przez Piastów. Odnoszenie tego terminu w XIII i XIV w. do Wielkopolski świadczy o tym, że analogiczną nazwą rodzimą, brzmiącą przypuszczalnie *Polska*, określano wówczas nadwarciańską krainę. Równocześnie okoliczność ta stanowi dowód, że podobnie było i w czasach dawniejszych; trudno bowiem przypuścić, aby dopiero w XIII w. zaczęto określać nazwą, odnoszącą się do całego państwa, jedną z jego części składowych. Nie ulega więc najmniejszej wątpliwości, że nadwarciańska kraina była oznaczana jeszcze w czasach plemiennych nazwą rodzimą taką samą wzgl. podobną, jak w XIII w., której odpowiadał łaciński termin *Polonia*. Równocześnie należy zaznaczyć, że odnoszenie tej nazwy do całego obszaru państwa polskiego, które to zjawisko można stwierdzić z całą pewnością już dla XII w., a bodaj i dla czasów wcześniejszych, stanowi wymowną ilustrację rozwinięcia się państwa polskiego z ośrodka polańskiego na terenie późniejszej Wielkopolski, jak to przyjmuje się w naszej nauce historycznej. Terminy *Polonia*

⁶²) Kwart. Hist. XXIII (1909). 212—216 (Kamieniecki W.); Balzer O., *Polonia, Poloni, gens Polonica w świetle źródeł drugiej poł. wieku XIII*. Księga pam. ku czci B. Orzechowicza I. 71—93, oraz: *Królestwo Polskie* I. 41—63.

⁶³) K D W. 168, por. Kwart. Hist. XXIII (1909). 213.

⁶⁴) K D W. 173.

i *Poloni*, w ich pierwotnym brzmieniu *Polania* i *Polani*, były więc zrazu łacińskimi odpowiednikami rodzimych nazw plemienia oraz jego terytorium wzgl. państewka przez to plemię wytworzonego, a pokrywającego się z późniejszą Wielkopolską. Z biegiem czasu nazwy te rozciągnięto na inne ziemie przyłączane do państwa Polan, oraz na ich ludność; zaczęły zatem oznaczać obszar państwa pierwszych historycznych Piastów. W tym wypadku nastąpiło więc rozszerzenie znaczenia danego terminu, który z biegiem czasu był rozciągany na coraz to inne terytoria posiadające swoje własne nazwy. Zjawisko tego rodzaju spotykamy często w dziejach. Wystarczy przypomnieć francuską nazwę „Allemande“ odnoszącą się zrazu do kraju germańskiego szczepu Alemanów, a przeniesioną później na całe państwo niemieckie, lub pierwotną nazwę kantonu „Schwytz“ oznaczającą następnie cały związek szwajcarski, nie wspominając już o bliższych wypadkach tego rodzaju, jak o rozciągnięciu nazwy obszaru plemienia Słżan na całą nadodrzańską krainę, czyli późniejszy Śląsk.

Rola *ziemi Polan*, czyli późniejszej Wielkopolski w tworzeniu państwa polskiego wyraziła się w czasach następnych przodującym stanowiskiem tej krainy wśród innych ziem polskich. Wszak właśnie na terenie późniejszej Wielkopolski leżało Gniezno stanowiące, wedle wywodów Balzera, najdawniejszą w l. 963 — 1038 stolicę Polski⁶⁵); w tej też miejscowości założono w 1000 r. siedzibę arcybiskupa. Świadomość przodującej roli Wielkopolski przebija się jeszcze w XIII w. u Kadłubka, który pisze, że po 1177 r. Kazimierz Sprawiedliwy włączył do swych posiadłości „Gneznensem provinciam, quae est omnium apud Lechitas metropolis“⁶⁶). Później miejsce Gniezna i Wielkopolski zajął Kraków i ziemia krakowska.

III

Omówiwszy genezę nazwy *Polonia* i jej podwójną funkcję do oznaczania całego państwa polskiego, jak i jednej jego części, tzn. późniejszej Wielkopolski, należy się zastanowić z kolei nad tym, jakie były czynniki, które spowodowały powstanie nowego terminu *Polonia Maior* dla określenia Wielkopolski.

Określniki *Polonia* i *Poloni*, oznaczające u Galla i Kosmasa całość państwa polskiego, używane były w tym samym znaczeniu w oficjalnej tytulaturze wszystkich książąt piastowskich w XI i XII w. Tytuł *dux Polonie* znajdujemy na znanym dokumencie Władysława Hermana dla kościoła w Bambergu, a z podobnym tytułem wzmiankowany jest Bolesław Krzywousty w zapisce wrocławskiej z 1139 r. dla klasztoru św. Wincentego

⁶⁵) Balzer O., *Stolice Polski 8—13*, oraz: *Królestwo Polskie 173—4* i przyp. na s. 174.

⁶⁶) M P. II. 397.

oraz na dokumencie zagojskim Henryka sandomierskiego, podczas gdy na dokumencie legata Idziego mówi się o Krzywoustym jako o *polonorum Duce* ⁶⁷⁾. Następcy Krzywoustego tytułowali się i byli tytułowani w podobny sposób bez względu na to, jakie były ich udziały; wyjątek stanowi jedynie wspomniana zapiska wrocławska, która wymienia trzech książąt panujących w poszczególnych dzielnicach (Kraków, Mazowsze i Poznań) ⁶⁸⁾. Wszyscy synowie Krzywoustego oraz ich potomkowie występowali zawsze pod łącznym określeniem *duces Polonie*. Przykłady tego znajdujemy w dokumencie Zbiluta dla Łekna, interpolowanym czy sfałszowanym dokumencie arcybiskupa Jana dla Brzeźnicy z 1153 r., w dokumencie dla Czerwińska z 1161 r., oraz w krakowskiej zapisce katedralnej z 1167 r. i na dokumencie wojewody mazowieckiego Zyrona z 1181 r. ⁶⁹⁾. Charakterystycznym jest ustęp dokumentu Mieszka Starego z 1177 r., wyliczający uczestników zjazdu odbytego wówczas w Gnieźnie. Wymienieni są tam Kazimierz Sprawiedliwy, Bolesław Wysoki, Leszek mazowiecki i Mieszko młodszy, syn Mieszka Starego, z dodatkiem: *hii duces Polonorum* ⁷⁰⁾. Tytułu *dux Polonie* używali Bolesław Kędzierzawy i Kazimierz Sprawiedliwy, a bulle papieskie oraz dokumenty biskupie wymieniają z takim tytułem zarówno Kazimierza, jak i Mieszka Starego ⁷¹⁾. Określniki *Polonia* i *Polonorum* w tytulaturze książąt XII w. miały niewątpliwie charakter ogólny. Oznaczały one po prostu książąt polskich, tzn. takich, którzy mieli swe udziały w granicach państwa pierwszych Bolesławów, określanego właśnie powyższymi terminami, lub którzy mieli prawo do posiadania takowych.

Inaczej tylko wygląda sprawa tytulatury w najstarszej linii Piastów panującej na Śląsku. Protoplasta jej Władysław, przebywając po 1146 r. na wygnaniu w Niemczech, używał tytułu *dux Polonie*, z którym występował jako świadek na dokumentach cesarskich, a w podobny sposób określany był w pismach dotyczących jego restytucji w Polsce ⁷²⁾. Tak samo tytułował się syn jego Bolesław Wysoki podczas swego pobytu w Niemczech; objawszy natomiast Śląsk, przybrał na dokumencie lubiąskim z 1175 r. tytuł „*dux zlesie*“ i w podobny sposób określony został na dokumencie Mieszka Starego dla Lubiąża w 1177 r., jakkolwiek na innym miejscu tegoż dokumentu wymieniony jest w grupie świadków oznaczonej

⁶⁷⁾ Wojciechowski T., Szkice hist. jedynast. wieku (wyd. II) 374, przyp. 318; Haeusler W., *Urkundensammlung zur Gesch. des Fürstenthums Oels* 1; KDP. III. 4; M P. I. 517.

⁶⁸⁾ Haeusler l.

⁶⁹⁾ KD W. 18; KDM. 372; Kochanowski. *Cod. dipl. Mas.* 87, 117; KKK. I. 1.

⁷⁰⁾ KD W. 22, por. Zachorowski St., *Studia z historii prawa kośc. i polskiego* 51.

⁷¹⁾ Kochanowski, *Cod. dipl. Mas.* 87; KKK. I. 4, 5; KD W. 25, 29, 30; KDM. 2, 377.

⁷²⁾ Grünhagen C., *Regesten zur schlesischen Gesch.* (wyd. II) I nr 39 i s. 39; MP. II. 8, 17.

łączną nazwą *duces Polonorum*⁷³). Ten sam tytuł nadaje Bolesławowi zapiska Rocznika kapitulnego krakowskiego z 1201 r., mówiąc o śmierci tego księcia; jedynie w Albumie miechowskim figuruje Bolesław jako książę wrocławski (*dux de Verzlaue*)⁷⁴). Natomiast Henryk Brodaty występuje od początku swego panowania stale jako „*dux Slesie (Zlesie)*“⁷⁵). Z powyższego zestawienia wynika, że w drugim pokoleniu śląskiej linii Piastów tytułatura o charakterze ogólnopolskim zaczęła zanikać na rzecz tytułatury związanej z nazwą posiadanej dzielnicy.

To samo zjawisko, tylko nieco później, zaobserwować można w odniesieniu do książąt z innych linii piastowskich, tak samo wnuków Krzywoustego. Zjawisko to występuje w związku z ustabilizowaniem się podziału kraju na dzielnice i ich dalszym rozdrabnianiem. W miejsce ogólnopolskiej tytułatury zaczynają od początku XIII w. pojawiać się tytuły książąt oznaczające posiadane przez nich dzielnice. Tytuły te były dwójakiego rodzaju. Jedne z nich tworzone były od nazw poszczególnych terytoriów, które pozostawały pod władzą odnośnych książąt (Mazowsze, Kujawy), inne od nazw głównych ośrodków w takich terytoriach (Kraków, Sandomierz, Łęczyca). Pierwszy rodzaj tych określników występujących w tytułaturze książąt można by nazwać terytorialnym, drugi odrodowym; używany przez Bolesława Wysokiego określnik śląski należy oczywiście do grupy pierwszej. Ta przemiana tytułatur książęcych z ogólnopolskich na partykularne może być uważana za pewien zewnętrzny przejaw wyodrębniania się dzielnic, które najwcześniej wystąpiło w odniesieniu do Śląska, stanowiącego udział potomków wygnanego z Polski seniora.

Zjawisko przybierania tytułów partykularnych przez książąt polskich można zaobserwować niebawem po śmierci Kazimierza Sprawiedliwego. Młodszy syn jego, Konrad, zaczął używać tytułatury „*dux Mazouie et Cuyauie*“, a więc złożonej z dwóch określników terytorialnych oznaczających dwa odrębne terytoria podległe jego władzy, tzn. Mazowsze i Kujawy⁷⁶). Natomiast Leszek Biały posługiwał się w dalszym ciągu prawie do ostatnich lat swego życia dawną tytułaturą książęcą o charakterze ogólnym *dux Polonie* lub *rzadziej Polonorum* i był w ten sposób określany w bullach papieskich i innych dokumentach duchownych⁷⁷). Obok

⁷³) Grünhagen, Reg. nr 39 oraz s. 37 i 41; Mon. Pol. Paleograph. I. nr 10, por. Kozłowska-Budkowa Z., Repertorium polsk. dokumentów, nr 74; K D W. 22.

⁷⁴) M P. II. 800; Kochanowski, Cod. dipl. Mas. 143.

⁷⁵) Haeusler 9—12, 14, 17—19 itd.

⁷⁶) Kochanowski, Cod. dipl. Mas. 181, 184, 205, 211, 212 itd., por. też 167.

⁷⁷) K K K. I. 12—14, 17, 18; K D M. 10, 384, 387, 391; Zbiór dyplomów klasztoru mogińskiego 3; K D P. I. 12; Kochanowski, Cod. dipl. Mas. 217; Mitkowski J., Początki klasztoru Cystersów w Sulejowie 319, nr 5; Mon. Pol. Paleograph. nr 38 i 39, por. Mitkowski 86—87.

tego począwszy od 1210 r. zaczyna pojawiać się przy imieniu Leszka tytuł księcia krakowskiego. Na dokumencie Odonica z 1210 r. Leszek określony jest jako „dux Cracovie“, a z tym samym tytułem występuje on na przywileju immunitetowym dla Kościoła polskiego, wydanym w 1215 r. przez siebie wraz z Konradem, Odonicem i Kazimierzem opolskim; podobnie tytułuje się Leszek na dwóch własnych dokumentach z lat późniejszych, w podobny też sposób określa go bulla Innocentego III z 1215 r.⁷⁸). Tytuł ten utworzony był, rzecz jasna, od nazwy Krakowa, który w tych wypadkach należy rozumieć jako stolicę „państwa“ Leszkowego wzgl., jeżeli tak jeszcze można powiedzieć, dzielniczy senioralnej w jej granicach za czasów Leszka. Nie można natomiast rozumieć tej nazwy jako odgrodowej, tzn. utworzonej od ośrodka pewnego odrębnego terytorium wytworzonego w czasach dawniejszych, w danym wypadku terytorium krakowskiego. „Państwo“ Leszka bowiem składało się z trzech starych oddzielnych terytoriów, których odrębność ujawniła się całkowicie podczas walki o tron krakowski po śmierci tego księcia. Terytoria te były następujące: krakowskie i sandomierskie, to drugie określone w dokumencie patriarchy Monacha z 1198 r. jako „prowincja“, z głównymi ośrodkami w Krakowie i Sandomierzu, które Gall nazywa „sedes regni principales“, a poza tym stare terytorium łęczyckie, obejmujące późniejsze ziemie: łęczycką i sieradzką bez wieluńskiej, z ośrodkiem w Łęczycy — istnienie tego terytorium wykazałem na innym miejscu⁷⁹). Trzy te terytoria stanowiły „państwo“ Leszka Białego, po jego zaś śmierci rozpadły się na trzy odrębne księstwa dzielnicowe: krakowskie, które przeszło w posiadanie Henryka Brodatego i jego syna, sandomierskie, w którym ugruntował swe panowanie Bolesław Wstydlawy, oraz łęczyckie stanowiące od ok. 1229 r. dzielnicę Konrada mazowieckiego, tytułującego się też, zgodnie z tym stanem, od 1231 r. księciem Łęczycy⁸⁰). Jest rzeczą charakterystyczną, że od tego czasu zmarły Leszek wspominany jest na dokumentach swojej żony i syna, oraz Klemensa z Ruszczy, a także w bulli Grzegorza IX jako książe Krakowa i Sandomierza lub Krakowa, Sandomierza i Łęczycy⁸¹).

Zmiany, jakie widzimy w tytulaturze Leszka Białego, za jego życia i po śmierci, rzucają światło na skład terytorialny „państwa“ Leszkowego i stanowią wymowny przykład przechodzenia od dawnych ogólnych tytulatur książęcych do partykularnych; przede wszystkim jednak są odbiciem procesu wytwarzania się coraz to nowych dzielnic. Proces ten postępował coraz bardziej w ciągu XIII w., a w związku z tym wytwarzało się pojęcie poszczególnych dzielnic książęcych jako odrębnych całości

⁷⁸) K D W. 66, 68; K K K. I, 10, 15, 16.

⁷⁹) Kochanowski, Cod. dipl. Mas. 142; Gall 49, 55; w sprawie terytorium łęczyckiego por. St. Zajączkowski, Teryt. formowanie ziemi łącz. i sieradz. 14—22.

⁸⁰) Zachorowski St., Studia do dziejów XIII w. R A U. h. LXII. 89—106; Zajączkowski, o. c. 31—33.

⁸¹) K D M. 13, 26, 33; K K K. I. 61; Mitkowski J., Początki 326, nr 13, 82.

ustrojowych, określanych terminami „ducatus“ lub „dominia“. W dokumencie Konrada z 1242 r. mowa jest o „ducatus“ łęczyckim i mazowieckim, Kazimierz kujawski wspomina w 1247 r. o „dominium Cuiaviae“, w dokumentach Leszka Czarnego czytamy o dominiach: krakowskim, sandomierskim, łęczyckim i sieradzkim, a podobnie Łokietek mówi w dokumencie układu sieradzkiego z 1297 r. o „ducatus“ krakowskim i sandomierskim⁸²⁾. W związku z tym w dokumentach i zabytkach historiograficznych spotykamy poszczególnych członków dynastii piastowskiej, którzy używali na oznaczenie swego stanowiska różnych tytułów typu odrodowego lub terytorialnego i w podobny sposób byli też określane.

Wyjątek w tym względzie od ogólnej, rzecz można, reguły stanowiła tylko linia wywodząca się od Mieszka Starego, która w dalszym ciągu utrzymywała w swej tytulaturze dotychczasowy określnik *Polonia*. Mieszko Stary tytułuje się na jedynym nie podejrzanym o fałszerstwo swoim dokumencie dla Lubiąza z 1177 r. *dux tocius Poloniae*, poza tym był stale określanym w ten sposób z opuszczeniem dodatku „tocius“; jedynie w zapisce wrocławskiej z 1139 r. wymieniony on jest jako panujący w Poznaniu⁸³⁾. Następca Mieszka, Władysław Laskonogi, od śmierci ojca pan całej Wielkopolski⁸⁴⁾, używał w dalszym ciągu aż do swego zgonu tytułu *dux Poloniae*⁸⁵⁾. Niebawem jednak bratanek Laskonogiego Władysław Odonic wywalczył sobie w latach 1206/8, przy pomocy Henryka Brodatego, osobną dzielnicę z ośrodkiem w Kaliszu⁸⁶⁾ i od tego czasu tytułował się księciem kaliskim, zastępując niekiedy, w zależności od dalszych losów walki prowadzonej ze stryjem, tytuł ten tytułem *dux Poloniae* lub „de Uscie“⁸⁷⁾. Dopiero po śmierci Laskonogiego w 1231 r. Odonic przybrał na stałe tytuł *dux Poloniae*⁸⁸⁾. Tym samym tytułem posługiwali się jego następcy Przemysław I i Bolesław Pobożny, jak wskazuje przeglądnięcie dokumentów tych książąt z lat 1240 — 1257, opublikowanych w Kodeksie Wielkopolski. Dopiero w ostatnim roku swego życia (1257) użył Przemysław I tytułu *dux Poloniae Maioris*, a współcześnie tytulaturę taką spotykamy na pięciu dokumentach jego brata Bolesława⁸⁹⁾. Od tego czasu termin *Polonia Maior* występuje w intytulacji dokumentów tego księcia oraz jego bratanka Przemysława II, obok dawnego tytułu *dux Poloniae* używanego w przeważnej ilości wypadków. Przeglądnięcie Kodeksu Wielko-

⁸²⁾ Kochanowski, Cod. dipl. Mas. 427; Ulanowski B., Dokumenty kujawskie i mazowieckie. Arch. komisji hist. IV. 183, nr 11; KDP. II. 125, III. 63; KD W. 2036.

⁸³⁾ KD W. 22, 29, 30; Kochanowski, Cod. dipl. Mas. 143; KDM. 388; Haeusler l.

⁸⁴⁾ Zachorowski St., Studia do dziejów 107.

⁸⁵⁾ KD W. 63—65, 69, 82, 87, 95, 117, 122, 123, 592, 2023.

⁸⁶⁾ Zachorowski, Studia do dziejów 113/4; Grodecki R., Dzieje polit. Śląska. Historia Śląska I. 193—194.

⁸⁷⁾ KD W. 64—66, 68, 77, 79, 81, 116, 2024, 2025.

⁸⁸⁾ KD W. 136, 138 i nast.

⁸⁹⁾ Por. wyż. przyp. 8.

polski wykazuje, że o ile chodzi o dokumenty Bolesława, to prawie połowa ich wydana jest pod tytułem księcia *Polonie Maioris*, podczas gdy w dokumentach Przemysła II tytuł ten spotykamy mniej więcej w 10% wypadków.

Charakterystyczną jest rzeczą, że równocześnie z pojawieniem się terminu *dux Polonie Maioris* w oficjalnej tytulaturze książąt, zaczyna występować on, jak to podniósł Balzer, także w zabytkach rocznikarskich; Rocznik Traski i krakowski mówią pod 1257 wzgl. 1258 r. o śmierci Przemysła I księcia *maioris Polonie*, a podobnym mianem określają one Bolesława Pobożnego⁹⁰). Zaznaczyć natomiast należy, że wielkopolskie zabytki historiograficzne, jak Kronika wielkopolska i Roczniki kapituły poznańskiej (Rocznik wielkopolski), używają w takich wypadkach w dalszym ciągu terminu *dux Polonie*, o czym będzie zresztą mowa jeszcze poniżej.

W związku z pojawieniem się w połowie XIII w. terminu *Polonia Maior* w tytulaturze książąt z linii Mieszka Starego nasuwają się dwa pytania. Chodzi mianowicie o wskazanie przyczyn pojawienia się tego terminu, a następnie o wyjaśnienie znaczenia określnika *Maior*.

Sprawa pierwsza staje się jasna przy uwzględnieniu tendencji panującej wśród książąt XIII w. do zastępowania tytułów o charakterze ogólnym nowymi tytułami, utworzonymi od nazw poszczególnych dzielnic lub ich ośrodków. W tych warunkach określnik *Polonia*, używany przez potomków Mieszka Starego, tracił swój dotychczasowy charakter ogólny, a począł oznaczać posiadaną dzielnicę, którą określano od dawna nazwą ziemi Polan czy Polski, po łacinie *Polonia*. Termin ten posiadał jednak, jak widzieliśmy, charakter ogólny, odnosi się bowiem równocześnie do całości państwa, a raczej, mówiąc ściślej o stosunkach XIII w., do ogółu dzielnic pozostających pod panowaniem członków dynastii piastowskiej. To podwójne znaczenie terminu *Polonia* wywoływać musiało w XIII w. pewne trudności. Z jednej strony nie precyzowało ono dokładnie pod względem formalnym dzielnicy posiadanej przez potomków Mieszka Starego, z drugiej mogło wywoływać pewne nieporozumienia czy komplikacje. Usunąć te niedogodności miało niewątpliwie na celu wprowadzenie dodatku *Maior* do oficjalnej tytulatury książąt linii Mieszka Starego, jaki spotykamy sporadycznie od r. 1257.

Co ten dodatek oznaczał i jaka była jego treść — oto pytanie, na które z kolei należy odpowiedzieć. Ze stanowiska leksykalnego termin ten można rozumieć albo kwantytatywnie, albo chronologicznie, czyli w znaczeniu starszeństwa w czasie. Aby rozstrzygnąć tę sprawę, należy zwrócić się do źródeł polskich XIII wieku i stwierdzić, w jakim znaczeniu używają one przymiotnika „maior“, wzgl. jego formy zasadniczej „magnus“.

Odnośnych wzmianek jest mnóstwo i nie dają one powodu do żadnych wątpliwości co do znaczenia powyższych terminów. Przede wszystkim

⁹⁰) MP. II. 839, 841, 845, por. Balzer O. Polonia, Poloni, 88—89.

należy wskazać na znane ustępy kroniki Kadłubka dotyczące ordynacji Krzywoustego, gdzie spotykamy wyrażenia „penes maiorem natu“ oraz „aetatis maioritas“; odpowiednikami ich są odnośne wyrażenia w bulli Innocentego III w sprawie senioratu z 1210 r.⁹¹). Bolesław, starszy z synów Kędzierzawego, zmarły za życia ojca, nazwany jest przez Kadłubka „natu maior“; analogicznie określony jest sam Kędzierzawy w zapisce katedralnej krakowskiej z 1167 r., wedle której główna część dzielnicy sandomierskiej przypadła po śmierci Henryka „Bo(lez)lao maiori fratri“⁹²). Do tej kategorii wzmianek należy zaliczyć ponadto ustęp Kroniki wielkopolskiej, mówiący o poselstwie do Leszka Białego wysłanym przez „Cracoviensium optimates et natu majores“⁹³). Powyższe szczegóły świadczą dowodnie, że termin „maior“ używany był w XIII w. w znaczeniu starszeństwa w czasie.

Podobnie ma się też sprawa z określnikiem „magnus“ przydawany do imienia Mieszka Starego oraz Władysława Laskonogiego. Z przydomkiem tym wymieniony jest Mieszko w zapisce strzelnęskiej dotyczącej wsi Węgierce, na dokumentach Laskonogiego, Odonica i Bolesława Pobożnego, w Albumie miechowskim oraz w Spominkach gnieźnieńskich⁹⁴). W odniesieniu do Mieszka Starego można mieć pewne wątpliwości co do znaczenia terminu „magnus“, choćby ze względu na to, że i Kazimierz Sprawiedliwy nazywany jest w Spominkach gnieźnieńskich „magnus dux Cracovie“; stąd to wahania Balzera w tym względzie⁹⁵). Sprawa wygląda natomiast całkiem jasno, o ile chodzi o Władysława Laskonogiego, który tytułował się niekiedy na swoich dokumentach „magnus“ lub „maior“, a którego w podobny sposób określają autorzy Kroniki wielkopolskiej i Roczników kapituły poznańskiej (Rocznika wielkopolskiego), zwąc go „Wladislaus Magnus dictus Laskonogi“ lub „Wladislaus Magnus“; z obu przydomkami wymienia tego księcia także i Nekrolog lubiński⁹⁶). Wszystkie te dodatki przy imieniu Władysława Laskonogiego miały na celu odróżnić go od Władysława Odonica, który przeważnie umieszcza na dokumentach przy swoim imieniu dodatek „Odonis filius“, raz nawet „iunior“, a swego stryja określa w jednym wypadku jako „ducem seniore“⁹⁷). Oczywiście we wszystkich tych wypadkach nie ma mowy o tym, że użycie określników „magnus“ czy „maior“ miało na celu zaznaczenie jakiejś wyższej pozycji Laskonogiego w hierarchii książąt polskich XIII w.; Nekrolog lubiński, przydając temu władcy określnik „magnus“, zwie go przy tym księciem *Maioris Poloniae*.

⁹¹) MP. II. 367 i 402; KDM. 6.

⁹²) MP. II. 375; KKK. I. 1.

⁹³) MP. II. 550.

⁹⁴) Kochanowski, Cod. dipl. Mas. 143, 189; KD W. 73, 117, 393; MP. III. 43.

⁹⁵) Balzer O., Genealogia Piastów 161, oraz: Polonia, Poloni 89.

⁹⁶) KD W. 95, 592; MP. II. 553, 554, 557, III. 8, V. 629.

⁹⁷) KD W. 64, 65, 79, 81, 148, 152 itd., — 116, 2024.

Powyższe przykłady świadczą dowodnie, że w XIII w. określniki „magnum“ i „maior“, używane w odniesieniu do osób, oznaczały starszeństwo wieku. Użycie określnika „maior“ w znaczeniu geograficznym, tzn. na określenie pewnego terytorium, jak to widzimy na przykładzie Wielkopolski, jest wypadkiem odosobnionym. Oczywiście wykluczone jest tutaj rozumienie nazwy *Polonia Maior* w znaczeniu kwantytatywnym. Ewentualność taką można by przyjąć w tym tylko wypadku, gdyby współcześnie, tzn. w XIII w. dało stwierdzić się źródłowo istnienie jakiejś *Polonia Minor*; wówczas pojęcie *Polonia Maior* i odpowiadająca mu nazwę można by tłumaczyć przez przeciwstawienie jej równorzędnemu pojęciu i nazwie *Polonia Minor*. Tymczasem to ostatnie pojęcie wytworzyło się znacznie później, dowodem czego jest pojawienie się odpowiedniej nazwy dopiero w 1493 r., jak to wyżej zaznaczono. Wobec tego określnik „maior“ przy nazwie *Polonia* można interpretować jedynie w sensie starszeństwa w czasie; jak zaś należy rozumieć to starszeństwo w czasie — o tym można wywnioskować na podstawie podwójnego znaczenia nazwy *Polonia*: oznaczającej zarówno pierwotną ziemię Polan, czyli późniejszą Wielkopolskę, jak i całe państwo polskie. Podwójne znaczenie tej nazwy, oznaczającej pierwotnie pewne określone terytorium plemienne, a rozciągniętej następnie na inne obszary złączone z tym terytorium, wskazuje na to, że określnik „maior“ przy *Polonia* należy rozumieć w sensie starszeństwa, czy raczej ważności roli, jaką odegrała ziemia Polan, czyli późniejsza Wielkopolska, w pewnym procesie rozwojowym. Tę rolę dziejową ziemi Polan można określić pokrótce słowami Balzera: było to „pierwotne, zarodowe terytorium późniejszej wielkiej całości“, którą stanowiło państwo polskie⁹⁸). Dlatego też uczony ten interpretuje nazwę *Polonia Maior* jako „Stara Polska“. Interpretacja ta jest zupełnie słuszna zważywszy, że Ułaszyn przyjmuje istnienie terminu *Polska* już na przełomie XII i XIII w.⁹⁹). Nazwa „Stara Polska“ oddawała najlepiej rolę, jaką nadwarciańska kraina odegrała w procesie tworzenia państwa polskiego.

Odmianką nazwy *Polonia Maior* jest termin *Magna Polonia*, który został użyty w czasie procesu wytoczonego w 1339 r. Zakonowi krzyżackiemu przez arcybiskupa gnieźnieńskiego o spustoszenie dóbr kościelnych podczas najazdów krzyżackich w 1331 r.; najazdy te dotknęły jak wiadomo, głównie Wielkopolskę. Otóż w skardze wniesionej we wspomnianym procesie przez zastępcę arcybiskupa znajdujemy wzmiankę o najeździe krzyżackim na *terram Magne Polonie*; zwrot ten przejął następnie legat papieski Galhard, umieszczając go dwukrotnie w tekście wydanego przez siebie wyroku, a podobnie zwrot ten znajdujemy w wyroku tegoż Galharda wydanym w procesie, który równocześnie prowadził przeciw Krzyżakom Kazimierz Wielki¹⁰⁰). Zaznaczyć zaś należy, że w skardze wniesionej

⁹⁸) Balzer O., *Polonia*, Poloni 89, oraz: *Królestwo Polskie* I. 50.

⁹⁹) Ułaszyn o. c. 22.

¹⁰⁰) KD W. 1192 i 1193; *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum* (wyd. I) I. 140.

w tym drugim procesie przez stronę polską była tylko mowa o najeździe krzyżackim na *regnum Poloniae*; zgodnie z tym przesłuchiwanie w procesie świadkowie posługiwali się tego rodzaju określeniem i tylko jeden z nich mówił o najazdach krzyżackich w 1331 r. użył terminu *Magna Polonia*¹⁰¹).

Nasuwa się pytanie, czy termin *Polonia Maior*, który zjawiał się w połowie XIII w., był łacińskim odpowiednikiem rodzimego terminu „Stara Polska“, czyli innymi słowy, czy ten ostatni był wówczas w potocznym użyciu. Wydaje mi się, że na pytanie to należy odpowiedzieć przecząco, bo tylko taką odpowiedź można dać na podstawie tego, co wiemy o używaniu terminów *Polonia* i *Polonia Maior* na oznaczenie Wielkopolski na przestrzeni XIII — XV w.

Wspomniane terminy występowały, jak widzieliśmy powyżej, obok siebie w tytulaturze książąt wielkopolskich w drugiej połowie XIII w., przy czym należy podkreślić stanowczą przewagę terminu *Polonia*. W czasach późniejszych można obserwować używanie obu wspomnianych nazw w dalszym ciągu. W przywileju koszyckim Ludwik wylicza miasta i zamki w poszczególnych ziemiach, przy czym, obok ziemi krakowskiej, sandomierskiej, łączyckiej, sieradzkiej i kujawskiej, mówi o miejscowościach położonych *in Maiori Polonia*, nieco później zaś w 1382 i 1383 r. dygnitarze i szlachta *Maioris Poloniae*, zebrani w Radomsku wzgl. w Pzdrach, składają zobowiązania w sprawie sukcesji córek Ludwika¹⁰²). W licznych dokumentach nadawczych z XV w. spotykamy nazwy różnych miejscowości, których położenie określone jest *in Maiori Polonia* lub *in terra Maioris Poloniae*¹⁰³). Poza tym termin ten występuje wyłącznie w różnych aktach ustawodawczych od końca XIV i w XV w., przy czym terytorium określone tą nazwą stawiane jest często na równi z innymi ziemiami, jak krakowska, sandomierska, łączycka itd.¹⁰⁴).

Równocześnie jednak spotykamy w dalszym ciągu w różnych dokumentach nazwę *Polonia* na oznaczenie tego samego obszaru Wielkopolski, ale w mniejszej ilości wypadków, niż to ma miejsce z terminem *Polonia Maior*. Układ Łokietka z Henrykiem głogowskim w Krzywińniu dotyczył *terram Poloniae* i tę *terram Poloniae* podzielili oni wówczas wzdłuż Obry i Warty; delimitacja między posiadłościami Zakonu i Kazimierza Wielkiego z 1349 r. dotyczyła „*terras Cuiavie videlicet et Poloniae*“, przy czym ta ostatnia przeciwstawiana jest w tekście układu Pomorza; w innym wypadku dygnitarze i szlachta „*de omnibus terris regni Poloniae*“, zebrani w r. 1407, utwierdzili swoje uchwały pieczęciami ziem „*Poloniae, Cuyauie*“ i innych¹⁰⁵). Przykładów tego rodzaju można by przy-

¹⁰¹) Lites I. 97, 172.

¹⁰²) KD W. 1709, 1804, 1807.

¹⁰³) KD W. V. 30, 117, 158, 388, 409, 449, 468, 483 itd.

¹⁰⁴) B a n d t k i e I. V., Ius Polonicum 226, 263, 265—267, 324, 327, 347, 349, 362, 363, 388; Cod. epist. saec. decimi quinti II. 212.

¹⁰⁵) KD W. 745, 1290 i V. 114.

toczyć więcej. Wszystkie one świadczą wyraźnie, że terminy *Polonia* i *Polonia Maior*, występujące w aktach urzędowych, odnosiły się do jednego i tego samego terytorium, mianowicie do późniejszej Wielkopolski. Równoznaczność tych terminów występuje najjaskrawiej w dokumencie Kazimierza Wielkiego, zatwierdzającym przywilej Bolesława Pobożnego dla Żydów wielkopolskich; czytamy tam: „venientes quidam nostri Iudei de regno nostro mansionem in *Maiori Polonia* habentes, offerentes privilegium a serenissimo duce Boleslao bone memorie datum, qui prius fuit dux et dominus terrarum *Polonie*“¹⁰⁶).

Równoznaczność obu omawianych terminów stwierdzamy też w Kronice wielkopolskiej, jakkolwiek przewaga jest po stronie określnika *Polonia*. Wspomniana kronika zna ten termin w odniesieniu do całej Polski, używa bowiem często wyrażenia *regnum Polonie*, które np. Krzywousty dzieli na części, mówi o „Cracoviensis dignitas immo totius *Poloniae principatus*“, które było przedmiotem walki po śmierci Kazimierza Sprawiedliwego, oraz wspomina równocześnie o najeździe Romana w 1205 r. na „*metas Poloniae*“¹⁰⁷). Poza tym jednak w Kronice wielkopolskiej terminy *Polonia* i *Polonia Maior* używane są na przemian na określenie późniejszej Wielkopolski. Mieszko Stary nazywany jest „*princeps Majoris Polonie*“, Władysław Odonic występuje jako *Poloniae dux* lub „*totius Majoris Poloniae princeps*“, natomiast Przemysł I i Bolesław Pobożny określani są tytułem *dux Poloniae*, oni też dzielą między sobą *terram Poloniae*¹⁰⁸).

W innych zabytkach historyograficznych XIII i XIV w. sprawa wygląda podobnie. Aby nie mnożyć przykładów, wspomnę, że Roczniki kapituły poznańskiej (Rocznik wielkopolski) określają książąt wielkopolskich XIII w. podobnie jak Kronika wielkopolską, a ziemię zwaną *Polonia* stawiają na równi ze Śląskiem i Krakowskiem¹⁰⁹). W innych rocznikach sprawa ta przedstawia się rozmaicie. Rocznik kapituły krakowski mieni Bolesława Pobożnego *dux Polonie*, natomiast Rocznik Traski i krakowski nazywają tego władcę, jak i jego brata Przemysła I, księciem *maioris Polonie*¹¹⁰). Rocznik kujawski, stanowiący wedle W. Kętrzyńskiego główną część składową tak zwanej przez niego Małej kroniki krakowskiej, w następujący sposób opisuje postępy Łokietka na drodze jednoczenia ziem Polski po śmierci Wacława II: „*prefatus dux Wladislaus . . . Cracovie et Sandomirie ducatus obtinuit, et successive Syradie et Lancicie, Cuyavie et Polonie terras recuperavit*“¹¹¹). Mamy tu więc wyraźne określenie późniejszej Wielkopolski terminem *Polonia* i postawienie jej

¹⁰⁶) K D W. 1368.

¹⁰⁷) M P. II. 518, 530, 535, 553, 556, — 547, 553.

¹⁰⁸) M P. II. 539—541, 555, 557, 559, 562—564, 566, 567, 569, 570, 582, 585, 586.

¹⁰⁹) M P. III. 9, 10, 18, 19, 23, 31, 32 itd.

¹¹⁰) M P. II. 806, 812, 839, 841, 845, por. wyż. przyp. 90.

¹¹¹) M P. III. 208, por. Kętrzyński W., O rocznikach polskich. R A U. h. XXXIV. 349.

na równi z innymi ziemiami. Dopiero Długosz używa wyłącznie i stale terminu *Polonia Maior* na oznaczenie Wielkopolski¹¹²⁾.

Zestawione powyżej przykłady pozwalają poczynić następujące spostrzeżenia. Przede wszystkim należy stwierdzić, że od połowy XIII w. i w XIV w. nazwy *Polonia* i *Polonia Maior* występują równolegle na oznaczenie późniejszej Wielkopolski, a ponadto, że termin drugi pojawia się raczej w aktach urzędowych, pierwszy natomiast w zabytkach historiograficznych przed Długoszem. Ostatni ten szczegół nie jest bez znaczenia. Zabytki historiograficzne są bardziej związane z życiem niż akta urzędowe, których sformułowania myśli i wyrażenia mają pewne znaczenie i określone cele. Wobec tego terminologię zabytków historiograficznych należy uważać w większym stopniu za odbicie terminologii używanej w życiu potocznym. Przewaga więc określnika *Polonia* w tych zabytkach wskazywałaby na to, że w życiu potocznym używany był polski odpowiednik tego określnika, a więc termin *Polska* bez żadnych dodatków. Urzędowa terminologia wywierała ze swej strony pewien wpływ na życie, a tym samym na historiografię. Stąd to mamy terminy *Polonia Maior* występujące sporadycznie w Kronice wielkopolskiej, stąd też pochodzi wyłącznie używanie tych terminów przez Długosza, który z aktami urzędowymi miał wiele do czynienia. Odwrotnie, i życie wywierało wpływ na terminologię aktów urzędowych. Stąd to wynikło utrzymywanie się w dokumentach XIII w. dawnej nazwy *Polonia* obok nowej *Polonia Maior*, z biegiem czasu, zwłaszcza w XV w., coraz bardziej zanikające.

Wpływ życia potocznego na urzędową terminologię odbił się w pewnych wypadkach w sposób bardzo charakterystyczny, potwierdzający trafność powyższych obserwacji. Chodzi mianowicie o dokumenty mówiące o pewnych wydarzeniach, które zaszły, gdy wystawcy tych dokumentów przebywali *in Polonia*. W ten sposób wyraża się Bolesław ks. mazowiecki o usługach wyświadczonych mu przez opata jeżowskiego w czasie wyprawy podjętej wspólnie z Łokietkiem przeciw Henrykowi głogowskiemu pod Krzywim *in Polonia*, a podobnie wspomina Łokietek o spustoszeniu dóbr klasztoru łądzkiego w czasie, gdy był z wojskiem *in Polonia*¹¹³⁾. Analogiczny wypadek znajdujemy w dokumencie Kazimierza Wielkiego z 1344 r., który zapewnia o przywieszeniu pieczęci przez Jarosława kasztelana poznańskiego na dokumencie rozejmu z Krzyżakami „*cum in Polonia fuerimus*“¹¹⁴⁾. Zwroty te wyglądają na zaczerpnięte z języka potocznego i przemawiają za tym, że w tym czasie późniejsza Wielkopolska była określana po prostu mianem Polski (*Polonia*). Od-

¹¹²⁾ Długosz, Hist. Pol. Index, s. 87.

¹¹³⁾ K D W. 477: *cum enim in expedicione in Polonia... prope Crivin castrum fuissemus...* W tymże dokumencie czytamy dalej: *cum circa Crivin castrum nominatum in Polonia fuissemus*. Ibid. 1044: *cum essemus cum exercitu in Polonia*.

¹¹⁴⁾ K D W. 1133.

biciem tego jest także ustęp Kroniki wielkopolskiej, wymieniający w jednym szeregu: „Sandomiritae, Mazovitae, Cujavitae et Poloni“¹¹⁵); sformułowanie takie wskazuje na to, że mieszkańców Wielkopolski zwano pospolicie Polakami (czy może jeszcze Polanami).

Sądzę, że powyższe wywody uprawniają do sformułowania następującej hipotezy. Stara nazwa późniejszej Wielkopolski, pochodząca od nazwy plemienia Polan, która występuje w źródłach X w. i następnych w zlatynizowanej formie *Polania*, *Polonia* itp., a która przybrała ostatecznie rodzime brzmienie *Polska*, używana była w potocznym życiu w pierwszych wiekach istnienia państwa polskiego. Na podstawie zabytków historiograficznych, a także dokumentów, istnienie jej formy łacińskiej można stwierdzić dla XIII i XIV w. Obok tego nazwa ta oznaczała całość państwa polskiego, co także można wykazać na pewno już dla początków XII w., a odnieść dalej wstecz. W okresie rozbitcia dzielnicowego i związanego z tym procesu różniczkowania tytułatur książęcych pojawiła się od połowy XIII w. w dokumentach i zabytkach historiograficznych nazwa *Polonia Maior* na oznaczenie dzielnicy potomków Mieszka Starego. Wprowadzony wówczas określnik „maior“, dodany do pierwotnej nazwy *Polonia*, miał na celu dokładniejsze oznaczenie tej dzielnicy, niejako formalne wyodrębnienie jej od innych dzielnic, których ogół określany był także terminem *Polonia*. Nowa ta nazwa oznaczała pewnego rodzaju starszeństwo nadwarciańskiej krainy w dziele budowy państwa polskiego, niejako pierwotną jej stołeczność; w rywalizacji z dawną osiągnęła ona w ciągu XIV w. przewagę w aktach urzędowych i zabytkach historiograficznych, aż w w. XV stała się w nich panującą. W życiu potocznym utrzymywała się natomiast nadal dotychczasowa nazwa *Polonia* — *Polska* bez żadnych dodatkowych określników.

IV

Przyjęcie powyższej hipotezy rzucić może pewne światło na genezę nazwy Wielkopolski w brzmieniu polskim. Nazwa ta pojawiła się stosunkowo późno, bo dopiero w XV w., w tłumaczeniach zabytków ustawodawczych. Pierwszy użył jej Świętosław z Wojcieszyna, kustosz katedry warszawskiej, który przed 1449 r. dokonał przekładu statutów Kazimierza Wielkiego wraz z arbitracją arcybiskupa Jarosława z 1361 r., oraz statutu warckiego z 1423 r. We wstępie do wielkopolskiej części statutów Kazimierza, której daje tytuł: „liber secundus pro Magna Polonia“, mówi on o prawach nadanych przez tego króla „Polsczanom (s) osobnye w Polskey zemy“ wzgl. „Polsczanom alybo w Wyelgey Polsce bądącym panom“¹¹⁶). Wstęp ten jest streszczeniem odpowiednich wstępów w łacińskich tekstach statutów Kazimierzowych, gdzie występują w tytułach

¹¹⁵) M P. II. 522.

¹¹⁶) Archiwum Komisji prawniczej III. 288—289, por. K u t r z e b a St., Historia źródeł dawnego prawa polskiego I. 270—271.

terminy *Maior Polonia*, natomiast dalej jest mowa o *terra Polonie*¹¹⁷); należy tutaj zauważyć, że używanie na przemian powyższych terminów jest dalszym przyczynkiem do sprawy równoznaczności nazw *Polonia* i *Polonia Maior*. Ponadto w tłumaczeniu statutu warckiego Świętosław używa jeszcze dwukrotnie, w artykułach XIII i XVII, nazwy Wielkopolski (w Wyelkey Polsce — w Wyelgey Polsce), czemu odpowiada zwrot *Maiori(s) Polonia* tekstów łacińskich wspomnianego statutu¹¹⁸). Późniejszy od Świętosławowego przekład różnych polskich zabytków ustawodawczych, zawarty w tak zwanym Kodeksie dzikowskim, który został spisany w 1501 r. i w latach następnych, używa także kilkakrotnie nazwy *Wielka Polska*¹¹⁹).

Pojawienie się nazwy *Wielka Polska*, jako polskiego odpowiednika terminu *Polonia Maior*, w przekładzie statutów w połowie XV w. jest rzeczą dziwną. W zestawieniu z tym, co wiemy o znaczeniu terminu *Polonia Maior*, należałoby oczekiwać raczej w przekładzie określników w rodzaju „stara“ czy „starsza“ *Polska*. Sprawa wyjaśnia się jednak, jeżeli uwzględnimy, że termin *Polonia Maior* był, według wszelkich danych, najprawdopodobniej używany tylko w urzędowej terminologii aktów, skąd przenikał dopiero do zabytków literackich, w życiu natomiast posługiwano się tylko nazwą *Polska (Polonia)*. Kiedy więc zaszła konieczność spolszczenia terminu *Polonia Maior* w statutach Kazimierzowych, wówczas oddano go przez przymiotnik „wielki“, rozumiejąc jednak w tym wypadku określnik ten nie w znaczeniu starszeństwa w czasie, lecz w kwantytatywnym. Można by nawet pokusić się o wytłumaczenie, dlaczego tak się stało. Oto w XV w. zanikła już świadomość historycznej roli Wielkopolski, jej niejako starszeństwa w dziele tworzenia państwa polskiego oraz przodującego charakteru, z czego, jak zaznaczyłem poprzednio, zdawał sobie sprawę jeszcze Kałużebek. W XV w. punktem ciężkości państwa były ziemie południowe, w których leżał Kraków, dawna stolica senioralna, a od początków XIV w. siedziba królów polskich. Natomiast spośród ziem, wchodzących w skład państwa i zestawianych nieraz w urzędowych aktach na równi z Wielkopolską, kraina ta, obejmująca dwa województwa: poznańskie i kaliskie¹²⁰), górowała swym obszarem nad innymi ziemiami, jak krakowską, sandomierską, łęczycką itd. Można więc przypuszczać, że przy spolszczeniu określnika „maior“ ten właśnie wzgląd odegrał rolę, że chodziło tu o zaznaczenie przewagi pod względem obszaru Wielkopolski nad innymi ziemiami; dlatego też w przekładzie statutów użyto przymiotnika „wielki“.

¹¹⁷) Arch. Komisji praw. II. 37—38, IV. 1, 309, 387, 673.

¹¹⁸) Ibid. III. 303 i 304, por. ibid. IV. 463, 482, 500, 513, 525, 538, 562, 576, oraz 464, 483, 501, 513, 526, 539, 563, 577.

¹¹⁹) Ibid. III. 105, 128, 134, 143.

¹²⁰) Bandtkie I. V., *Ius Polonicum* 265: *terrarum Majoris Poloniae et praesertim in Poznaniensi et Calissiensi palatinatibus* (przywilej cerekwicki z 1454 r.), por. M. Cromeri *Polonia*, *Bibl. pisarzy polskich* nr 40, s. 17.

Wysunięty powyżej moment odegrać mógł taką rolę tym bardziej, że już podówczas zaczęło niewątpliwie wytwarzać się pojęcie innej, większej całości, która w r. 1493 wystąpiła w piotrkowskim przywileju Olbrachta pod nazwą *Minor Polonia*, i to w pewnym przeciwstawieniu do Wielkopolski. Przeciwstawienie to przebija w sformułowaniu odnośnego ustępu powołanego dokumentu: „*terrigenae regni nostri tam Majoris, quam Minoris Poloniae*“¹²¹). Wedle Kromera¹²²) *Polonia Minor* była to kraina obejmująca trzy województwa: krakowskie, sandomierskie i wylonione z tegoż lubelskie; stanowiła ona w XIII w. księżęcą dzielnicę Bolesława Wstydlivego i Leszka Czarnego. Był to obszar duży, przewyższający nawet Wielkopolskę pod względem rozległości. Różnica w terytorialnej wielkości między Wielkopolską a Małopolską nie występowała jednak chyba w świadomości ówczesnych ludzi tak jasno, jak to bywa np. w czasach dzisiejszych, kiedy posiadamy dokładne mapy uwidoczniające bez żadnej wątpliwości wzajemny stosunek obu tych ziem pod względem rozległości. Może nie zdawano sobie sprawy z tego, że Wielkopolska jest w rzeczywistości mniejsza od Małopolski, może właśnie przyjmowano odwrotny stosunek obszarów obu wspomnianych ziem do siebie. Niewątpliwie decydującą rolę odegrał przy tym używany przy nazwie Wielkopolski określnik „*maior* — większy“. W ten więc sposób można by wytłumaczyć sprzeczne z rzeczywistością rozdzielanie przymiotników „*wielki*“ i „*mały*“ przy nazwach omawianych krain.

Pozostaje jeszcze dorzucić kilka słów o genezie nazwy terytorium, określonego w 1493 r. nazwą *Minor Polonia*, czyli *Małopolska*. Nazwa ta występuje odtąd coraz częściej w różnych aktach urzędowych za czasów Zygmunta I¹²³); używanie jej wskazuje na to, że w tych czasach istniała już pewna całość określana tą nazwą. Przedtem w tych stronach znajdujemy dwa, później trzy odrębne terytoria, oznaczane jako ziemie, później zaś województwa: krakowskie, sandomierskie oraz lubelskie, które wyłoniło się z poprzedniego. Ziemia krakowska i sandomierska to stare jednostki terytorialne, istniejące niewątpliwie od czasów plemiennych, czego wyrazem było określenie przez Galla Krakowa i Sandomierza jako „*sedes regni principales*“ oraz wymienienie „*provincji*“ sandomierskiej w dokumencie patriarchy Monacha¹²⁴). W dokumentach i zabytkach historiograficznych XIII — XV w. można znaleźć liczne wzmianki o tych terytoriach, położenie poszczególnych miejscowości określa się z reguły jako leżące w ziemi krakowskiej czy sandomierskiej. Jakkolwiek w XIII wieku obie te ziemie stanowiły jedną dzielnicę pod rządami Bolesława

¹²¹) Bandtkie 323.

¹²²) M. Cromeri Polonia 17.

¹²³) Balzer O., Corpus iuris Polonici III. 272, 274, 355, 388, 389; Vol. legum I. 176, 234, 272, 274.

¹²⁴) Gall 49, 55; Kochanowski, Cod. dipl. Mas. 142.

Wstydliwego, a potem Leszka Czarnego, to w tytułaturze tych książąt występują stale określniki utworzone od nazw głównych grodów obu ziem wspomnianych (*dux Cracovie et Sandomirie*).

Natomiast w wypadkach, w których chodziło o zaznaczenie pewnej łączności ziemi krakowskiej i sandomierskiej, wymieniano razem ich nazwy, nie używając żadnego ogólniejszego terminu. I tak w bulli Innocentego IV z 1247 r. mowa jest o chrześcijanach „in Cracouie et Sandomerie partibus“, podobnego zaś wyrażenia używa Długosz, opisując pod 1449 r. spory między panami *Maioris Poloniae* a panami „partium Cracoviensium, Sandomiriensium, Russiae“¹²⁵). Rocznik kujawski opowiada o obiorze na księcia Bolesława mazowieckiego, którego dokonali „terrigene Cracovie et Sandomirie“, Janko z Czarnkowa wymienia „Cracovitae et Sandomiritae“, Długosz natomiast używa w analogicznych wypadkach terminu „Cracovienses et Sandomirienses“¹²⁶). W zabytkach ustawodawczych XIV—XV w. ziemi: krakowska i sandomierska, później zaś i lubelska wymieniane są oddzielnie obok innych, jak wielkopolska, sieradzka, kujawska itd.¹²⁷). Czasem, w wypadku gdy chodzi o przeciwstawienie czy zrównanie ziem: krakowskiej, sandomierskiej i ew. lubelskiej z Wielkopolską, wymienia się jedynie samą krakowską; charakterystycznym w tym względzie jest ustęp przywileju nieszawskiego z 1454 r., który mówi o rozdzielaniu dygnitarstw między osoby „sive fuerint de terris *Majoris Poloniae* sive Cracoviae“, albo inny, przywileju mielnickiego, przewidujący nadzór nad biciem monety przez dwóch delegatów, z których „unus videlicet ex terris Cracovien., alter ex terris *Poloniae majoris*“¹²⁸).

Ostatnie te wzmianki są przejawem zjawiska znanego dobrze w dziejach Polski XIV i XV w., a mianowicie pewnego przeciwstawienia czy dualizmu dwóch największych dzielnic książęcych z czasów poprzedzających odnowienie państwa polskiego przez Łokietka. Dzielnicami tymi były: z jednej strony Wielkopolska, określana od połowy XIII w. w aktach urzędowych terminem *Polonia Maior*, z drugiej dzielnicą krakowsko-sandomierską, która nie miała żadnej ogólnej nazwy. Ten dualizm obu tych dawnych dzielnic znajdował często wyraz przy różnych sposobnościach; wystarczy wskazać ustawodawstwo Kazimierza Wielkiego czy nieszawskie, osobne dla dawnej dzielnicy wielkopolskiej, osobne dla krakowsko-sandomierskiej, albo też pewne instytucje odrębne dla każdej z nich, np. sejmiki prowincjonalne w Kole i Nowym Mieście Korczynie, starostowie generalni w Wielkopolsce i wielkorządcy krakowsko-sandomierscy. Ten dualizm pociągnął za sobą konieczność zestawiania czy przeciwstawiania nazw obu tych dawnych dzielnic książęcych w różnych ak-

¹²⁵) K K K. I. 28; Długosz Hist. Pol. V. 68.

¹²⁶) M P. III. 207, II. 724, 744; Długosz, Hist. Pol. III 115, 416, 436, 477 itd.

¹²⁷) Bandtkie, 189, 226, 295, 300; Cod. epist. saec. decimi quinti II. 212.

¹²⁸) Bandtkie, 333, 363, por. też. 362.

tach urzędowych. Brak wspólnej nazwy dla ziem wchodzących w skład dzielnic krakowsko-sandomierskiej pociągał za sobą pewne niedogodności przy redagowaniu odnośnych aktów, a tak samo i w życiu codziennym, i w ten sposób zrodził potrzebę utworzenia jednej nazwy obejmującej razem ziemię krakowską i sandomierską, zwłaszcza kiedy z sandomierskiej wyłoniła się osobna lubelska. I oto w 1493 r. zjawiła się po raz pierwszy taka nazwa wspólna dla tych trzech ziem: *Polonia Minor*, po polsku *Małopolska*. Jasną jest rzeczą, dlaczego przy tej sposobności użyto przymiotnika „minor“. Chodziło przecież o przeciwstawienie lub wyróżnienie tych trzech ziem wziętych razem od wielkiego terytorium, które określano od dawna nazwą *Polonia Maior*, mającą już w połowie XV w. swój odpowiednik w języku polskim w formie *Wielka Polska*.

Zamykając niniejsze wywody należy stwierdzić, że w świetle źródeł historycznych geneza i znaczenie nazw *Polonia Maior* i *Polonia* jest rzeczą całkiem jasną. Nazwa *Polonia*, będąca w użyciu już z końcem X w., była odmianką najdawniejszej nazwy *Polania*, którą określano w tekstach łacińskich terytorium plemienia Polan. Odtąd termin *Polonia* był stale w użyciu w zabytkach pisanych; z jednej strony oznaczał on całe państwo polskie, co można stwierdzić z całą pewnością dla początków XII w., z drugiej był używany w odniesieniu do obszaru późniejszej Wielkopolski, co w źródłach XIII i XIV w. występuje z całą wyrazistością. Termin ten był równocześnie używany początkowo w tytułach wszystkich książąt piastowskich. W związku jednak z procesem rozdrabniania dzielnicowego wytworzyła się wśród tych książąt tendencja do przybierania tytułów, utworzonych od nazw posiadanych dzielnic lub też ich ośrodków. I wówczas od 1257 r. pojawia się w tytulaturze książąt z linii Mieszka Starego termin *Polonia Maior*, mający przypuszczalnie na celu wyróżnienie i formalne sprecyzowanie posiadanej przez nich dzielnicy. Termin ten oznaczał niewątpliwie starszeństwo w czasie, co można tłumaczyć twórczą rolą ziemi Polan, czyli późniejszej Wielkopolski, w tworzeniu państwa polskiego i jej przodującą, stołeczną rolą w czasach najdawniejszych.

Trudniej natomiast przedstawia się sprawa wyjaśnienia genezy terminu *Wielka Polska*, który pojawił się w połowie XV w. i który stanowił polski odpowiednik łacińskiej nazwy *Polonia Maior*. Zbadanie materiału źródłowego nie doprowadziło do dania wyraźnej odpowiedzi w tej sprawie, lecz pozwoliło jedynie wysunąć hipotezę wyjaśnienia terminu *Wielka Polska* w tym sensie, że przy spolszczeniu przymiotnika „maior“ wchodził w grę moment kwantytatywny. Chodziło mianowicie o zaznaczenie, że kraina oznaczana nazwą *Wielka Polska* była większa niż każda z innych ziem wchodzących w skład państwa polskiego, wzięta oddzielnie. Nie była zaś jeszcze wówczas wytworzona żadna inna większa terytorialna całość, którą można by postawić na równi z Wielkopolską; nastąpiło to nieco później, gdy ziemia krakowsko-sandomierska z lubelską uformowały pewną całość, i to w przeciwstawieniu do *Wielkiej Polski*,

co wystąpiło wyraźnie w używaniu terminu *Polonia Minor* począwszy od 1493 roku.

Zdaję sobie sprawę z kruchości podstaw tej hipotezy, opierając się jednak na materiale historycznym nie widzę możliwości innego rozwiązania zagadnienia. Rozstrzygnięcie tej sprawy należy w każdym razie, w ostatniej instancji, do językoznawców, którym historyk dostarczyć może jedynie pewnych danych źródłowych dla orientacji chronologicznej, jak to starałem się uczynić w niniejszym szkicu.